

№1 (32) 2019

Tęcza

ŻYTOMIERSZCZYZNY



**KURIA BISKUPIA DIECEZJI ŁUCKO-ŻYTOMIERSKIEJ
DOM KSIĘŻY W ŻYTOMIERZU**

Szanowni Państwo, Drodzy Rodacy,

Święta Wielkanocne to najważniejsze święta w tradycji chrześcijańskiej. Zmartwychwstanie Chrystusa jest symbolem zwycięstwa nad śmiercią i złem. Dla nas, współczesnych, niesie nadzieję na lepszą przyszłość i pozwala wierzyć, że wszystko, co złe - przeminie. Niech temu świętu towarzyszy zaduma i refleksja, które dadzą nam siłę i spokój.

Z okazji Świąt Wielkiej Nocy życzę Państwu, by ten wyjątkowy czas upłynął w miłej, rodzinnej atmosferze, by przesłanie płynące z tych świąt nappełniło Wasze serca radością, a miłość i dobro na zawsze za gościło w Waszych domach.

**Marszałek Senatu Rzeczypospolitej Polskiej
Stanisław Karczewski**

Drodzy Rodacy!

W imieniu pracowników Konsulatu Generalnego Rzeczypospolitej Polskiej w Winnicy oraz swoim własnym życiem, aby Święta Wielkanocne przyniosły Wam radość oraz wzajemną życzliwość.

Niech Zmartwychwstanie nappełni Was pokojem i wiarą, niech da siłę w pokonywaniu trudności oraz pozwoli z ufnością patrzeć w przyszłość.

Wesołego Alleluja!

**Damian Ciarciński
Konsul Generalny RP w Winnicy**

Drodzy Czytelnicy czasopisma „Tęcza Żytomierszczyzny”,

Zmartwychwstanie Chrystusa jest dla nas źródłem niepojętej radości z tego, że Chrystus pokonał śmierć, a nam otworzył drogę do swego Ojca. Jezus zwyciężył wszystko, co na świecie jest przeciw Bogu: grzech, śmierć, szatana. Pusty grób Jezusa umacnia w naszych sercach radość z powołania do bycia świadkiem Ewangelii.

Przeżywając Święta Paschalne, uwielbiamy Trójjedynego Boga za dar odkupienia. Mocą Ducha Świętego możemy mieć udział w Zmartwychwstaniu Chrystusa i przez próby oraz trudy życia doczesnego otrzymać wieczne szczęście. Niech ten Duch niestannie stwarza w nas serca nowe i czyste.

Niech Święta Paschalne kierują nasze oczy i serca ku temu, co niewidzialne, ponadczasowe i niezmiennie, ku Bogu-Miłości, dla którego nie ma nic niemożliwego.

Drodzy Czytelnicy! Nieśmy nadzieję i radosną nowinę o Zmartwychwstaniu wszędzie tam, gdzie panuje lęk, smutek czy zwątpienie.

Życząc pełni łask Paschalnych, z serca Wam błogosławie

+ Vitalij Kryvytskyj SDB, biskup kijowsko – żytomierski

Szanowni Państwo! Drodzy Przyjaciele!

Niechaj Zmartwychwstały Pan umocni wiarę, wleje nadzieję, przynosi radość w rodzinie i Ojczyźnie.

Radosnego, wiosennego nastroju i serdecznych spotkań

w gronie rodziny oraz przyjaciół życzę

**W imieniu Redakcji oraz Zarządu
Żytomierskiego Obwodowego Związku Polaków
na Ukrainie Wiktoria Laskowska-Szczur**

AKTUALNOŚCI

Kuria biskupia diecezji łucko-żytomierskiej i Dom Księży w Żytomierzu	
Курія Луцько-Житомирської дієцезії і Дім ксьондзів у Житомирі	4

HISTORIA

Jesień narodów zaczęła się w Polsce	
Осінь народів почалася в Польщі.....	5
W objęciach Bożej miłości	
В обіймах Божої Любви	7
Muzyk, który został prezydentem Rady Ministrów II Rzeczypospolitej	
Музикант, якому судилося бути президентом Ради Міністрів II Республіки Польщі	9

LITERATURA

Działalność twórcza i społeczna Józefa Ignacego Kraszewskiego w Żytomierzu w latach 1853-1860	
Творча та громадська діяльність Юзефа Ігнаці Крашевського в Житомирі у 1853-1860 роках	12

OŚWIATA

Obchody Międzynarodowego Dnia Języka Ojczystego	
Святування Міжнародного дня рідної мови	17
Most Kultury połączył Żytomierz z Kielcami	
Культурний міст з'єднав Житомир з м. Кельце	17

PAMIĘTAMY O NICH

W Żytomierzu Polacy uczcili Żołnierzy Niezłomnych	
В Житомирі поляки вшанували забутих історією воїнів	18
Polacy z Żytomierza oddali hołd bohaterom!	
в 156. rocznica powstania styczniowego	
В Житомирі віддали шану героям до 156-річчя Січневого повстання.....	19
Żytomierz pożegnał ks. prałata Ludwika Kamilewskiego	
В Житомирі попрощалися з ксьондзом прелатом Людвіком Камілевським	20
Odszedł Anton Malinowski	
Відійшов у вічність Антон Малиновський.....	20

KULTURA

Uroczystość w Bykowie	
Свято в Биковці.....	21
Kolędownali na Kroszni	
Колядували на Крошні.....	21
„Paka dla Rodaka” z Płocka do Żytomierza	
„Подарунок для співвітчизників” з Плоцька для Житомира	22
Z kolędą i pastorałką na Śląsk	
З колядою та щедрівкою до Сілезії	24

ZWIEDZAMY POLSKĘ

Życie to teatr – historie rodzin	
Життя – це театр, родинні історії	24

Tęcza Żytomierszczyzny kwartalnik mniejszości polskiej na Ukrainie

Założyciel i wydawca
Żytomierski Obwodowy Związek Polaków na Ukrainie

Kolegium Redakcyjne
mgr Wiktoria Laskowska-Szczur (redaktor naczelna)
mgr Tetiana Petrowska (redaktor)
ks. dk. dr Jacek Pawłowicz
ks. mgr lic. Jarosław Giżycki
prof. dr hab. Wołodmyr Jerszow
dr Irena Kopoć
mgr Elwira Gilewicz
mgr Jana Laskowska
mgr Olena Staniszevska
Olga Kolesowa, Oleg Filenko, Aleksander Dłogusz
Aleksiej Salej (grafik)
Zdjęcia z archiwum Żytomierskiego Obwodowego ZPU

Redakcja
ul. Teatralna, 17/20, gab. 109-111
10014, Żytomierz, Ukraina
tel. +38 (097) 199 83 08
e-mail: zpuzytomierz@gmail.com
www.zozpu.zhitomir.net

Druk FOP Gembariski O.P. (PD „Żytomyr-Poligraf”)
10001 m. Żytomierz, ul. Kijowska, 81, pok. 227
Nakład 1000 szt.

Redakcja nie utożsamia się z poglądami autorów nadesłanych materiałów

Веселка Житомирщини квартальник польської національної меншини в Україні

Засновник і видавець
ГО „Житомирська обласна Спілка поляків України”

Редакційна колегія
маг. Вікторія Ляковська-Щур (головний редактор)
маг. Тетяна Петровська (редактор)
кс. dk. Яцек Павлович
кс. Ярослав Гіжицький
проф. Володимир Єршов
доц. Ірина Копоть
маг. Ельвіра Гілевич
маг. Яніна Ляковська
маг. Олена Станішевська
Ольга Колесова, Олег Філенко, Олександр Длогус
Олексій Салей (верстка)
Фотографії з архіву ГО „Житомирської обласної СПУ”

Редакція
вул. Театральна, 17/20, каб. 109-111
10014, м. Житомир, Україна
tel. +38 (097) 199 83 08
e-mail: zpuzytomierz@gmail.com
www.zozpu.zhitomir.net

Друк ФОП Гембарський О. П. (ДП „Житомир-Poligraf”)
10001, м. Житомир, вул. Київська, 81, оф. 227
Тираж 1000 прим.

Редакція може не поділяти думки авторів матеріалів

Kuria biskupia diecezji łucko-żytomierskiej i Dom Księży w Żytomierzu

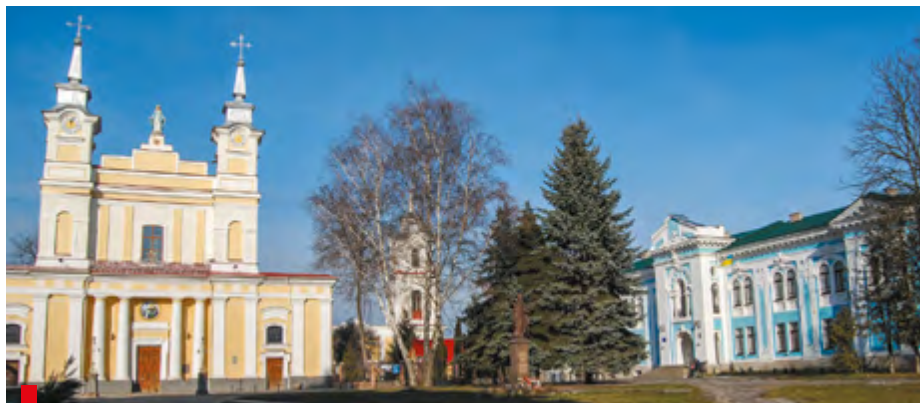
Zbudowany ze składek Polaków mieszkających w Żytomierzu Dom Księży do początku lat 20. XX wieku był własnością parafii rzymskokatolickiej św. Zofii. Przejęty przez władze sowieckie w 1919 roku do dzisiaj nie został zwrócony prawowitym właścicielom.

Dom Księży został wybudowany przy katedrze żytomierskiej dzięki staraniom biskupa Karola Niedziałkowskiego, ordynariusza łucko-żytomierskiego. Ten wybitny duszpasterz odznaczał się wielką troską o duchowieństwo diecezjalne, zwłaszcza o starszych kapłanów. Korzystając ze swobód i praw obywatelskich przyznanych przez cara Mikołaja II w tzw. manifestie październikowym (zmuszonego do tego w wyniku klęski w wojnie z Japonią i rewolucji 1905 roku), założył wspólnie z innymi księżmi Stowarzyszenie Samopomocy Kapłańskiej Diecezji Łucko-Żytomierskiej i Kamienieckiej. Na początku lipca 1906 roku zaś zwołał pierwszy zjazd duchowieństwa z podległych mu diecezji – namiastkę synodu diecezjalnego. Do jego zasług należy zaliczyć także utworzenie Muzeum Diecezjalnego i szkoły organistów, odnowienie rezydencji biskupiej i katedry św. Zofii.

Wzniesienie domu dla księży bp Niedziałkowski zlecił ks. Feliksowi Sznarbachowskiemu. Chciał, by zamieszkali w nim księża pracujący w okolicznych parafiach i szkołach oraz księża emeryci. Budynek miał pełnić również inne funkcje. Ksiądz Sznarbachowski, ówczesny wicedziekan katedry łuckiej, stanął na czele komitetu budowy Domu Księży, jego sekretarzem zaś był ks. Andrzej Fedukowicz. Dom „został dźwignięty jedynie tylko drogą ofiarności ludzi podzielających tę ideę” i oddany do użytku w 1909 roku, jednak jeszcze przez jakiś czas ks. Sznarbachowski był zmuszony zwracać się do ofiarodawców o pomoc w spłacie wszystkich należności.

W Domu Księży znajdowała się sala diecezjalna na 250 osób, jadłodajnia, Muzeum Diecezjalne, mieszkania dla księży prałatów, wikariuszy, kapłanów gimnazjalnych, pokoje gościnne dla kapłanów, mieszkania dla księży emerytów oraz kaplica domowa.

W 1919 roku władze sowieckie odebrały budynek Kościołowi. Umiejscowiono w nim kolejno różne instytucje. Po uzyskaniu przez Ukrainę niepodległości w byłym już Domu Księży zostało ulokowane Obwodowe Muzeum Krajoznawcze, które znajduje się tam do dziś. Mimo podjętych



Zespół architektoniczny: katedra św. Zofii, dzwonnica, dom kapłanów i pomnik św. Jana Pawła II / Архітектурний ансамбль: кафедральний собор св. Софії, дзвінниця, Дім ксьондзів і пам'ятник св. Іоанну Павлу II

przez katolików starań jeszcze w 1991 roku do tej pory nie oddano go prawowitym właścicielom.

Historia zmagania o zwrot budynku Domu Księży Kościołowi katolickiemu

Po uzyskaniu przez Ukrainę niepodległości ks. biskup Jan Purwiński niezwłocznie zaczął interweniować w sprawie zwrotu majątku kościelnego. Wielokrotnie zwracał się w tej sprawie do prezydentów: Leonida Kuczmy (pismo nr 1200/95 z 2.06.1995), Wiktora Juszczuki (nr 7112/05 z 12.10.2005) – wspólnie z biskupem prawosławnym patriarchatu moskiewskiego Gurijem, i Petra Poroszenki (Nr1 dn.14 lutego 2018) – to pismo zostało podpisane przez Radę Kościołów Chrześcijańskich Żytomierza i Żytomierszczyzny – to pismo zostało podpisane przez Radę Kościołów Chrześcijańskich Żytomierszczyzny.

Na uwagę zasługuje fakt, że wobec próśb biskupa katolickiego i prawosławnego zastosowano podwójne standardy, gdyż Muzeum Przyrody, które zajmowało pomieszczenia należące do Cerkwi, zostało już zwrócone prawosławnym, a prośba biskupa katolickiego pozostała bez odpowiedzi. Można to potraktować jako negowanie praw obywateli ukraińskich polskiego pochodzenia wyznania rzymskokatolickiego.

W archiwum diecezji żytomiersko-kijowskiej znajduje się kilkanaście listów skierowanych do przewodniczących administracji obwodowej oraz wymijające na nie odpowiedzi. W piśmie nr 5-6/2803 z 28.05.2004 przewodniczący Obwodowej Administracji Państwowej Siergiej Ryżuk tłumaczył, że „budynek jest własnością obwodową i podlega Wydziałowi Kultu-

ry ODA, który utrzymuje go w należytym stanie, stwarzając odpowiednie warunki przechowywania 107 tys. przedmiotów o znaczeniu kulturalno-historycznym”.

Oprócz proboszczów katedry i kanclerzy kurii biskupiej do przewodniczącego administracji oraz do innych urzędników państwowych z prośbą o zwrot Kościołowi jego mienia zwracali się także liczni wierni. Tak, 5 sierpnia 1996 roku parafianie św. Zofii napisali do wiceprzewodniczącego administracji obwodowej R. Petrongowskiego, prosząc go o oddanie budynku z okazji 250. rocznicy konsekracji katedry. List podpisał biskup Jan Purwiński i 802 wiernych. Niestety, bezskutecznie. W 2005 roku parafianie podjęli rozpaczliwą próbę strajku głodowego, który również nie przyniósł spodziewanych rezultatów.

W 2013 roku do Siergieja Ryżuka list skierował ks. biskup Witalij Skomarowski, jeszcze raz prosząc o zwrot budynku. Odpowiedział nań zastępca przewodniczącego administracji obwodowej J. Dołgich, stosując frazy, do których już zdążyliśmy się przyzwyczaić.

W 2017 r. VI Zjazd Polaków Żytomierszczyzny zwrócił się do ŻODA o zwrocie rzymskokatolickiej diecezji kijowsko-żytomierskiej budynku, w którym dzisiaj znajduje się Muzeum Krajoznawcze.

W 2018 r. Rada Kościołów Chrześcijańskich Żytomierza i Żytomierszczyzny również zwróciła się do premiera Ukrainy Wołodymyra Hrojsmana i przewodniczącego ŻODA Igora Gundycza o zwrot budynku Domu Księży Kościołowi katolickiemu.

Proces trwa...

Zarząd Żytomierskiego Obwodowego Związku Polaków na Ukrainie



Obrady Okrągłego Stołu rozpoczęły się 2 lutego i trwały do 6 lutego 1989 roku /
Переговори круглого столу розпочалися 2 лютого і тривали до 6 квітня 1989 року

Jesień narodów zaczęła się w Polsce

30 lat temu, 6 lutego 1989 roku, rozpoczęły się obrady Okrągłego Stołu. Po dwóch miesiącach negocjacji, 5 kwietnia, zostały podpisane porozumienia między opozycją solidarnościową a władzą. Wpłynęły one na upadek systemu komunistycznego i przemianę polityczną nie tylko w Polsce, lecz również w całej Europie Środkowo-Wschodniej.

Dlaczego władze PRL i opozycja w ogóle usiadły do rozmów? Szalejący kryzys gospodarczy w kraju, liczne strajki i protesty robotników w 1988 roku spowodowały, że rządzący na wszelkie sposoby szukali możliwości wyjścia z kryzysu. Tajne raporty – przygotowane przez zespół partyjny złożony z gen. Władysława Pożogi, Jerzego Urbana, wówczas rzecznika prasowego rządu, i Stanisława Cioska, ówczesnego zastępcy członka Biura Politycznego KC PZPR – ostrzegały gen. Wojciecha Jaruzelskiego, ówczesnego przewodniczącego Rady Państwa, przed fatalnymi nastrojami, narastającym radykalizmem młodzieży oraz możliwością przejęcia władzy przez partyjnych „twardogłowych”. Protesty społeczne przy jednoczesnym rozkładzie aparatu władzy i fatalna sytuacja ekonomiczna kraju sprawiły, że rządzący musieli zdecydować się na współpracę z opozycją.



Plakat „Strajk” (1988 rok) /
Плакати „Страйк” (1988 рік)

Przygotowania do Okrągłego Stołu

31 sierpnia 1988 roku w Warszawie doszło do pierwszego od wprowadzenia stanu wojennego (13.12.1981) oficjalnego spotkania szefa Ministerstwa Spraw Wewnętrznych gen. Czesława Kiszczaka i przewodniczącego podziemnego NSZZ „Solidarność” Lecha Wałęsy z udziałem bp. Jerzego Dąbrowskiego i Stanisława Cioska. Ustalono, że o losach związku „Solidarność” będą decydować rozmowy polityczne, które mają się rozpocząć dopiero po zakończeniu strajków. Wałęsa

przyjął ofertę i wygasił protesty w Gdańsku.

Do spotkań dochodziło jeszcze kilkakrotnie w podwarszawskiej miejscowości Magdalenka. W trakcie negocjacji ujawnił się zasadniczy spór dotyczący legalizacji „Solidarności”. Opozycja domagała się od władz komunistycznych jasnego stanowiska w tej sprawie jeszcze przed rozpoczęciem obrad Okrągłego Stołu.

Początkowo strona rządowa liczyła na to, że uda się doprowadzić do rokowań bez legalizacji związku. Okazało się to niemożliwe. Przywrócenie NSZZ „Solidar-

ność” było warunkiem wstępnym rozmów. Ostatecznie 27 stycznia 1989 roku w Magdalence zapadła decyzja o legalizacji „Solidarności” – był to pierwszy moment, kiedy otworzyły się drzwi do wspólnej debaty.

Sukcesem strony solidarnościowej przed Okrągłym Stołem było uzyskanie zapewnienia władz, że rozmowy będą transmitowane na żywo przez TVP.

Bogdan Lis, członek Komitetu Obywatelskiego przy przewodniczącym NSZZ „Solidarność”, uczestnik Okrągłego Stołu, tak wspomina ten czas: „z jednej strony nadzieja, że coś się zmieni, a z drugiej obawa, że wszystko się może zawalić [...] Oni mieli ciągle armię, mieli milicję i Służbę Bezpieczeństwa, a my tylko swoje autorytety”.

Początek obrad Okrągłego Stołu

Obrady Okrągłego Stołu rozpoczęły się 6 lutego 1989 roku. Słynny mebel ustawiono w jednej z sal Pałacu Namiestnikowskiego w Warszawie (wówczas siedziba Urzędu Rady Ministrów, obecnie – Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej). Jednak obradowano przy nim tylko dwukrotnie. Podczas rozpoczęcia i zakończenia rozmów. Rzeczywiste obrady toczono w różnych miejscach przy meblach o prostokątnych kształtach. Decyzje w sprawie najbardziej spornych kwestii zapadały w Magdalence podczas spotkań wąskiego grona głównych architektów przemian.

W inauguracyjnym posiedzeniu Okrągłego Stołu wzięło udział 54 reprezentantów strony rządowo-koalicyjnej i opozycyjno-solidarnościowej. Skład delegacji rządowo-koalicyjnej ustalił gen. Wojciech Jaruzelski, który osobiście nie uczestniczył w obradach. Natomiast reprezentanci strony opozycyjno-solidarnościowej powołani zostali przez utworzony 18 grudnia 1988 roku Komitet Obywatelski przy Lechu Wałęsie.

W sumie po obu stronach Okrągłego Stołu w obradach uczestniczyły 452 osoby.

Powołano trzy zespoły negocjacyjne (tzw. stoliki). Pierwszy, omawiający kwestię pluralizmu związkowego, któremu przewodniczyli Tadeusz Mazowiecki (członek KO przy przewodniczącym NSZZ „Solidarność”), Aleksander Kwaśniewski (minister w rządzie PRL) i reprezentujący OPZZ Romuald Sosnowski. Drugi, zajmujący się problemami gospodarki i polityki społecznej, pod przewodnictwem prof. Władysława Baki i prof. Witolda Trzeciakowskiego oraz trzeci, pracujący nad sprawą reform politycznych, którym kierowali prof. Bronisław Geremek oraz prof. Janusz Reykowski.



Rozmowy w Magdalence /
Під час дискусій в Магдаленці



Działacze NSZZ „Solidarność” w drodze na zakończenie obrad Okrągłego Stołu, na czele idą Lech Wałęsa i Tadeusz Mazowiecki /
Активісти НСЗЗ „Солідарність” ідуть на кінцеве засідання круглого столу, очолювані Лехом Валенсою та Тadeушем Мазовецьким

Ustalenia obrad Okrągłego Stołu

5 kwietnia, po dwóch miesiącach negocjacji, nastąpiło podpisanie porozumień i uroczyste posiedzenie plenarne zamykające rozmowy. Podjęto decyzję o powołaniu Komisji Porozumiewawczej, mającej czuwać nad wykonaniem porozumień zawartych przy Okrągłym Stole.

Realizację postanowień rozpoczęto dwa dni później. 7 kwietnia Sejm uchwalił „Ustawę o zmianie Konstytucji PRL” wprowadzającą m.in. zapisy o Senacie, urzędzie prezydenta oraz ordynacjach wyborczych do Sejmu i Senatu. 13 kwietnia Rada Państwa wyznaczyła termin pierwszych częściowo wolnych wyborów do parlamentu na 4 czerwca 1989 roku.

Zgodnie z ustaleniami 17 kwietnia zalegalizowano NSZZ „Solidarność”, a trzy dni później NSZZ Rolników Indywidualnych „Solidarność”. Rozpoczęto realizację przemian gospodarczych, m.in. wprowadzono gospodarkę wolnorynkową. Doradca opozycji, Andrzej Wielowieyski tak podsumował wydarzenia, w których przyszło mu uczestniczyć: „Okrągły Stół to zdarzenie wyjątkowe. Na świecie przy takich zmianach były dziesiątki wojen, miliony ofiar, niszczenie kraju. Myśmy to załatwili, dyskutując, ustalając reguły współżycia. To fakt niespotykany”.

Andrzej Piotrowicz
Nauczyciel ORPEG



Walenty Grabowski /
Валентин Грабовський

W objęciach Bożej miłości

Wspomnienie o Walentynie Grabowskim

Gdyby żył, miałby dzisiaj 82 lata. Walenty Grabowski (1937-2004) żył bardzo intensywnie, tak by nie uронić żadnej chwili, która była mu dana. I to mu się udało!

Każdy człowiek rodzi się z woli Bożej, ma swoje zadania, swoją misję, ale nie każdy może łatwo to rozpoznać, wykonać. Swoją misję Walenty Grabowski i rozpoznał, i realizował. Urodził się, by kochać wszystko, co stworzył Bóg. Z mlekiem matki wyssał wielką miłość do Polski i do Ukrainy.

Czasy, w których przyszło mu żyć, nie należały do łatwych. Historia codziennie

zapisywała swoje karty, a on zawsze potrafił odnaleźć w niej właściwe dla siebie miejsce. Otaczała go cudowna przyroda Polesia, w której był zakochany od dzieciństwa, dlatego bardzo chętnie opisywał każdy kwiat i płatek, drzewo i krzew, rzeki i słońce, a nawet zachwycające kamienie, które kolekcjonował.

Niemniej największą wartością w jego życiu, twórczości i działalności był człowiek – każdy, bez względu na wiek czy status społeczny. Gdy Walenty Grabowski odkrył jakiś talent, nic nie mogło stanąć mu na przeszkodzie, by takiej osobie w miarę możliwości pomóc: materialnie, twórczo czy w redakcji. Nie szczędził

INFORMACJA

Rok 2019 jest dla Żytomierskiego Obwodowego Związku Polaków na Ukrainie bardzo ważny, bo jubileuszowy. 30 lat temu, 18 marca 1989 roku, odbyło się historyczne, pierwsze walne zebranie społeczności polskiej w Żytomierzu. Były to jeszcze czasy Związku, który powoli chylił się ku upadkowi. Z Polski powiał duch wolności, wydarzenia Okrągłego Stołu i prezydentura Lecha Wałęsy nie mogły nie wpłynąć na Polaków w ZSRS.

Przez Walentego Grabowskiego, ks. Jana Purwińskiego (wtedy proboszcza katedry) i Franciszka Brzezickiego została powołana do życia pierwsza organizacja społeczna w obwodzie żytomierskim – Żytomierski Obwodowy Oddział Polskiego Kulturalno - Oświatowego Stowarzyszenia im. Jarosława Dąbrowskiego (od 1991 r. Żytomierski Obwodowy Oddział Związku Polaków na Ukrainie). Na prezesa nowej organizacji został wybrany Walenty Grabowski, dziennikarz z zawodu, poeta z zamiłowania. Pełnił tę funkcję aż do końca swojego życia, do 2004 roku.

Pan prezes Walenty Grabowski umiał skupiać wokół siebie ludzi, wzbudzić zainteresowanie sprawami polskimi. Był jednym z tych, którzy z wielką energią pracowali nad odrodzeniem polskości na Żytomierszczyźnie. Położył fundamenty pod działalność Związku, wyznaczył kierunki. Właśnie w tym czasie, a niejednokrotnie przy jego osobistym zaangażowaniu powstały oddziały Związku Polaków w miastach i na wsiach, zespoły folklorystyczne, festiwale kultury polskiej, zrodziły się nowe idee. Odrodzone zostało polskie szkolnictwo, powstały szkoły sobotnio - niedzielne i kursy. Zorganizowane zostały olimpiady języka polskiego i egzaminy na studia do Polski.

Walenty Grabowski przypisywał wielką rolę prasie, radiu i telewizji. Zaczęły wychodzić polskie periodyki

Członkowie ŻOZPU byli wśród tych, którzy walczyli o zwrot świątyn katolickich. Na czele z Walentynem Grabowskim podjęli się trudu przywrócenia statusu zabytku historii i sztuki Cmentarzowi Polskiemu w Żytomierzu. Warto odnotować wkład prezesa ŻOZPU w rozwój nauki oraz propagowanie wiedzy o znanych na świecie osobistościach kultury polskiej związanych z Żytomierszczyzną, a także w sprawę zachowania polskiego dziedzictwa kulturowego.



nigdy ani swojego czasu, ani zdrowia. Z własnych środków, których nigdy nie miał wiele, finansował publikacje utalentowanych przyjaciół, którzy odeszli do wieczności i z których twórczością mogliśmy się potem zetknąć. Do końca nie mam pewności, jak to naprawdę było: czy bardziej cieszyło go, gdy udało się wydać zbiór jego poezji, czy gdy światło dzienne ujrzało dzieło innej osoby.

Przez ponad pięć lat byłam sekretarzem Studia Literatury im. Michaiła Klimenka, które założył sam Walenty Grabowski i które stało na początku i na końcu jego twórczości. Prawie od samego początku działalności Studia i do samego końca ziemskiego życia Walentyna zawsze chciałam być obok i wspierać go w wypełnianiu jego literackiej misji. Walentyn, mimo swojej podstępnej i strasznej choroby, trwał mężnie. Tylko niekiedy w jego oczach można było dostrzec, jak zaciętą walkę z nią toczy.

Nie opuścił żadnego ze spotkań, choćby na dworze lało czy panował siarczysty mróz. A świecące się przez cały wieczór światło w jego oknie świadczyło, że właśnie pracuje nad czymś rękopisem. Miłość do utalentowanej młodzieży nie pozostawiała go obojętnym do ostatniego dnia życia, dlatego spod jego skrzydeł wyfrunęło wielu znanych we współczesnej literaturze twórców.

Gdy na zebrania Studia przyjeżdżali młodzi ludzie z oddalonych rejonów i wiosek obwodu żytomierskiego, na początku zawsze ich nakarmił, a bardzo często potem dał grosz na bilet powrotny. Z taką troską Walenty Bolesławowicz przyszedł także na ostatnie zajęcia Studia Literatury, aby niedługo później odejść do wieczności.

Wspominam często nasze szczere rozmowy, w których pozwalał mi posprzeczować się ze sobą w różnych kwestiach, bez osądzania poglądów, a być może czasem, w głębi duszy, sprzyjając mi przeciwko sobie (byłam wtedy już w III Zakonie Franciszkańskim). W mojej pamięci pozostaną też na zawsze przyjacielskie odwiedziny rodziny Grabowskich, kiedy to można było odpocząć podczas rozmowy przy filiżance kawy.

Pamiętam też pogrzeb Walentyna Grabowskiego i mszę świętą, gdy setki ludzi przyszło okazać mu po raz ostatni swój szacunek.

Patriota Polski i Ukrainy, wielki w swej miłości człowiek, zapisał się złotymi zgłoskami nie tylko w sercach ludzi, którzy go znali, ale i tych, którzy dzisiaj czytają jego utwory.

Miłość nie umiera i dlatego Walenty zawsze jest wśród nas.

Ludmiła Pawłowska



Spotkanie w biurze Żytomierskiego Obwodowego Oddziału Związku Polaków na Ukrainie (1991 rok) / Зустріч в офісі Житомирського обласного відділу Співки поляків України, (1991 рік)



Na Festiwalu Kultury Polskiej „Tęcza Polesia” (1993 rok) / На фестивалі Польської культури „Веселка Полісся” (1993 рік)



Otwarcie polskiej klasy w Szkole Średniej nr 36 (1990 rok) / Відкриття польського класу в середній школі №36 (1990 рік)

Muzyk, który został prezydentem Rady Ministrów II Rzeczypospolitej

Sto lat temu w Polsce niepodległej zostały utworzone od podstaw kluczowe instytucje państwowe. Spoglądając z dzisiejszej perspektywy, można dostrzec ogrom i wagę zadań, które przyszło realizować pierwszemu rządowi II Rzeczypospolitej Polskiej, z Ignacym Janem Paderewskim na czele.

Badacze nieraz zastanawiali się, co bardziej zaważyło na błyskotliwej karierze Paderewskiego: talent pianisty i kompozytora, tytaniczna praca, subtelny czar osobisty czy kwintesencja polskości we wszystkich działaniach. Swoją misję życia – starania o ponowne złączenie wszystkich ziem polskich w jednym państwie – Rzeczypospolitej – wypełniał czynem w różnych zakątkach globu. Nie zaważał się zająć się polityką, wziąć na siebie odpowiedzialność za kraj i stanąć na czele rządu polskiego jako premier. Pragnął Polski zjednoczonej i niepodległej. Dla niej, nie bacząc na stan zdrowia, trudił się do końca swych dni.

Poniższe opracowanie dotyczy dokonania Paderewskiego na niwie państwowotwórczej.

Wkład Ignacego Jana Paderewskiego (1860-1941) do kultury obywatelskiej, politycznej jest olbrzymi i wciąż niedoceniany. Występując z koncertami prawie we wszystkich krajach europejskich, w obu Amerykach, Australii i Nowej Zelandii, zdobywając światową sławę, utrzymując żywą więź z miejscową Polonią, był świadomym swojej misji ambasadorem sprawy polskiej na świecie, szczególnie w kręgach elit politycznych: Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii, Francji, Szwajcarii, Austrii, Włoch i Hiszpanii.

Jego koncerty w Poznaniu, Toruniu i Wrocławiu budziły narodowego ducha oporu przeciwko polityce germanizacji w zaborze pruskim.

Paderewski w polskiej kulturze politycznej, mimo swego kresowego pochodzenia (Podole), reprezentował prozachodnią orientację polityczną, czemu dawał wyraz m.in., wspierając finansowo dzieci Wrześni czy polską spółdzielczość w Wielkopolsce. Widać ją w treści memorandum do prezydenta USA Woodrowa Wilsona z 11 stycznia 1917 roku, w jego aktywności (wspólnie z Romanem Dmowskim) na konferencji pokojowej w Wersalu (1919-1920) i w kontaktach z Radą Am-



Portret Ignacego Jana Paderewskiego, ok. 1918 rok (Nowy Jork, agencja fotograficzna) /

Портрет Ігнація Яна Падеревського, 1918 р. (Нью-Йорк, фотографічна агенція)

basadorów w charakterze pierwszego polskiego delegata przy Lidze Narodów.

W skomponowanej dla Armii Polskiej we Francji w 1917 roku pieśni „Leć, orle biały” podkreślał: „...Hej, na bój, na bój! Taka wola Boża! Hej, na bój, na bój! Za Gdańsk i brzeg morza! Za ziemię całą, tę ojczyznę naszą! Za wolność wszystkich, za waszą i naszą!”.

Historyczną zasługą Paderewskiego w latach I wojny światowej i w 1919 roku jest umiejętne zaangażowanie USA i państw ententy, a także Polonii w tych krajach w sprawę niesienia pomocy ekonomicznej dla kraju, jego niepodległości, odbudowy gospodarczej oraz kształtu terytorialnego państwa polskiego.

Istotnym wkładem Paderewskiego do polskiej kultury politycznej jest budowanie mostów między zwaśnionymi, proniepodległościowymi ugrupowaniami polskimi. Tak było w czasie organizacji obchodów grunwaldzkich i chopinowskich w 1910 roku, w czasie tworzenia koalicji organizacji polonijnych w USA: Komitetu Obrony Narodowej z Wydziałem Narodowym Polskim w 1918 roku dla obrony dobrego imienia Polaków atakowanych za antysemityzm i ksenofobię. Tak było, kiedy doprowadził do porozumienia między Komitetem Narodowym Polskim z Romanem Dmowskim na czele a Tymczasowym Naczelnikiem Państwa i Naczelnym Wodzem Józefem Piłsudskim w styczniu 1919 roku czy do wyłonienia wspólnej Polskiej Delegacji Pokojowej pod swoim i Romana

Dmowskiego kierownictwem. To on budo-
wał społeczne zaplecze swego gabinetu
oraz Rządu Obrony Narodowej Wincen-
tego Witosa i Ignacego Daszyńskiego
(w okresie inwazji bolszewickiej).

Tak też było, kiedy w 1938 roku po-
pierał inicjatywę wicepremiera Eugeniu-
sza Kwiatkowskiego rewizji ordynacji
wyborczej i wejścia Stronnictwa Ludowe-
go, Stronnictwa Narodowego i Polskiej
Partii Socjalistycznej do rządu koalicyj-
nego. A przede wszystkim, kiedy starał
się, popierając politykę gen. Władysła-
wa Sikorskiego, premiera i Naczelnego
Wodza Polskich Sił Zbrojnych w latach
1939 - 1943, łagodzić jego spory z pre-
zydentem Władysławem Raczkiewiczem,
ministrem spraw zagranicznych Augu-
stem Zaleskim i wicepremierem, gen.
Kazimierzem Sosnkowskim. Historyk
i biograf Ignacego Jana Paderewskiego
Henryk Lisiak podkreśla: „Jako działacz
polityczny nigdy nie reprezentował par-
tykularnych interesów partyjnych. Celem
nadrzędnym dla niego było państwo, jego
niezawisłość, siła i wewnętrzna spójność.
Od tych zasad nigdy nie odstępował. Zda-
jąc sobie sprawę z niebezpieczeństwa
zamieszek wewnętrznych, aktywnie for-
sował ideę porozumienia narodowego.
O zgodę i współpracę wszystkich Polaków
walczył Paderewski nieustannie”.

Bilans dokonań gabinetu Paderew-
skiego, istniejącego od 16 stycznia do
9 grudnia 1919 roku, jest imponujący.
Składają się m.in.: przeprowadzenie de-
mokratycznych wyborów do Sejmu Usta-
wodawczego i samorządu terytorialnego
oraz rozpoczęcie procesu integracji spo-
łeczno-politycznej terytorium państwa
polskiego przy lojalnej współpracy z Na-
czelnikiem Państwa Polskiego Józefem
Piłsudskim; uzyskanie międzynarodowe-
go uznania państwa polskiego, przede
wszystkim przez zwycięskie mocarstwa
i Stolicę Apostolską; zwycięskie zakoń-
czenie powstania wielkopolskiego, wspar-
cie I powstania śląskiego, zakończenie
z sukcesem wojny polsko-ukraińskiej
o Lwów i Galicję Wschodnią; podpisanie
24 maja 1919 roku wstępnej umowy z re-
prezentantem rządu atamana Petlury –
Borysem Kurdynowskim w sprawie poro-
zumienia polsko-ukraińskiego i ustalenia
granicy polsko-ukraińskiej na linii Zbru-
cza; zatwierdzenie w traktacie wersalskim
praw Polski do Wielkopolski i Pomorza
Gdańskiego, a także do Warmii i Mazur,
Górnego Śląska i Śląska Cieszyńskiego,
gdzie miały być przeprowadzone plebi-
scyty (w celu wypowiedzenia się ludności
w sprawie przynależności państwowej);
powrót do Polski Błękitnej Armii gen. Jó-
zefa Hallera, nowocześnie uzbrojonej i do-
wodzonej, a także pierwsze sukcesy armii
polskiej pod dowództwem Józefa Piłsud-
skiego w wojnie z bolszewikami; urucho-
mienie szerokiej pomocy ekonomicznej



Ignacy Jan Paderewski i Józef Piłsudski w drodze na uroczystość inauguracji Sejmu Ustawodawczego Rzeczypospolitej Polskiej, 19 lutego 1919 rok / Ігнацій Ян Падеревський та Юзеф Пілсудський йдуть на урочистість відкриття Законодавчого Сейму РП, 19 лютого 1919 р.



Tableau z portretami członków rządu Ignacego Jana Paderewskiego, 1919 rok / Пам'ятна дошка з портретами членів уряду Ігнація Яна Падеревського, 1919 р.

(głównie żywnościowej) przez Amerykańską Administrację Pomocy (Misja Herberta Hoovera) i wojskowej pomocy Francji, Rumunii i Węgier; początki odbudowy kraju, wprowadzenie obowiązku szkolnego, rozbudowa szkolnictwa wszystkich szczebli; uchwalenie postępowego ustawodawstwa pracy; zorganizowanie ogólnopolskiej administracji państwowej i samorządowej, Policji Państwowej i innych atrybutów państwowych, polskiej służby zagranicznej; rozpoczęcie prac nad Konstytucją RP; umożliwienie przy zachowaniu systemu kartkowego sprzedaży żywności na wolnym rynku.

Po krótkim okresie służby w roli pierwszego delegata Polski do Ligi Narodów i delegata na konferencję pokojową w Paryżu w maju 1921 roku Paderewski wycofał się ostatecznie z życia politycznego i wrócił do sztuki. Ale do końca życia służył państwu polskiemu. Na jego osobistą prośbę Herbert Hoover zorganizował pomoc, tym razem dla głodnych dzieci polskich. Kontynuował trasę koncertową na terenie Europy i Stanów Zjednoczonych. Pod koniec listopada 1924 roku krótko przebywał w Poznaniu i Warszawie z okazji nadania mu honorowego obywatelstwa stolicy Wielkopolski oraz doktoratu honoris causa Uniwersytetu Poznańskiego. Skrytykował wówczas politykę wschodnią rządu, podkreślając: „Rusini powinni otrzymać przyrzeczony im uroczyste samorząd, taki, jaki zresztą zaproponował p. Roman Dmowski na konferencji pokojowej w Paryżu. Tego dotąd od nas nie otrzymali, to jest błędem. Naród, jak człowiek, nie zyskuje na szacunku, gdy nie dotrzymuje obietnic” [w: M.M. Drozdowski, „Ignacy Jan Paderewski, Zarys biografii politycznej”, Warszawa 1986].

Natomiast w jednym ze swoich przemówień do młodzieży (25 listopada 1924) Paderewski wypowiedział słowa następujące: „Urodziliście się w narodzie, który, jak żaden może inny naród, sówicie od natury obdarzony jest w zdolności, w talenty, w lotność umysłu, w sprawność inteligencji. Urodziliście się jednak w narodzie, który znowu, jak żaden inny, zaprzepaszczał to, co mu jest dane z natury. Przez kilkadziesiąt lat, wpatrując się nie bez troski w przyczyny tego polskiego fenomenu, przyszedłem do przekonania, że nic innego jak tylko brak instynktu pracy staje Polakom na przeszkodzie do tego, by być przodującym na świecie społeczeństwem. Tylko bowiem praca zamienia zdolności w umiejętność. Pamiętajcie o tym, że nie zdolności, lecz umiejętność tworzy cywilizację”.

Krytykując przewrót majowy jako groźbę dla parlamentaryzmu polskiego, proces brzeski przywódców opozycji (Centrolewu, 1931-1932), obóz w Berezie Kartuskiej i brutalną pacyfikację strajku chłopskiego (sierpień 1937), Ignacy Jan



Ignacy Jan Paderewski przemawia na posiedzeniu inauguracyjnym Rady Narodowej RP w Paryżu, 1940 rok /

І. Я. Падеревський виголошує промову на інавгураційному засіданні Національної Ради РП у Парижі, 1940 р.



Portret Ignacego Jana Paderewskiego, 1919 rok (autor pierwowzoru Anatoliusz Masłowski) /

Портрет Ігнація Яна Падеревського, 1919 р. (автор Анатоліуш Масловський)

Paderewski stworzył alternatywę dla autorytarnych rządów piłsudczyków w postaci Frontu Morges – politycznego porozumienia działaczy stronnictw centrowych, powstałego w 1936 roku w celu walki z dyktaturą sanacyjną i prowadzoną przez nią polityką zagraniczną, zawiązanego w szwajcarskiej miejscowości Morges, gdzie wówczas mieszkał. Część ze znajdujących się w jego składzie polityków weszła później do rządu gen. Sikorskiego.

Zdaniem dr Xymeny Pilch-Nowakowskiej zasługą Paderewskiego w czasie II

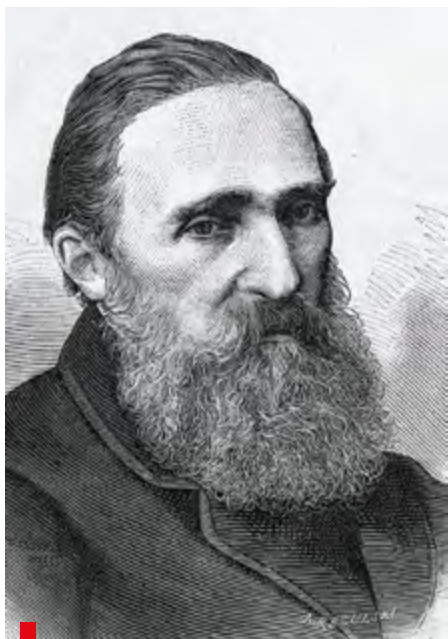
wojny światowej jest uruchomienie poparcia aliantów i USA dla działalności gen. Sikorskiego, informowanie społeczeństw tych krajów o zbrodniach niemieckich i sowieckich dokonywanych na narodzie polskim czy zorganizowanie pomocy dla internowanej w Szwajcarii, po klęsce Francji, 2 Dywizji Strzelców Pieszych gen. Bolesława Prugar-Ketlinga.

Jako człowiek szlachetny, artysta-humanista Paderewski nie traktował polityki jako gry o władzę. Polityka była dla niego przede wszystkim służbą społeczną. W przemówieniu do Amerykanów wygłoszonym 6 listopada 1940 roku swoje credo sformułował następująco: „Głównym bodźcem, który kierował mnie przez całe życie i nadal mną kieruje jest miłość. Miłość jest szlachetnym, konstruktywnym uczuciem. Przez nią podaje się rękę tym, którzy cierpią. Przez nią bronimy spraw, które nam leżą na sercu. Wiercie mi, to nie nienawiść, niski instynkt zemsty, lecz umiłowanie tego wszystkiego, co jest szlachetne, co jest wzniosłe w naturze ludzkiej oraz miłość dla mojej biednej uciemiężonej ojczyzny jak też miłość dla wszystkich innych niezasłużenie cierpiących narodów Europy i lęk o zagrożone bezpieczeństwo naszej cywilizacji – to wszystko upoważnia mnie, aby podzielić się z Państwem moimi niepokojami i nadziejami” [w: Ignacy Jan Paderewski, „Myśli o Polsce i Polonii”, Editions Dembinski, 1992].

Jakże aktualne są te słowa naszego Mistrza.

Opracowanie Elwira Gilewicz na podstawie prac prof. Mariana Marka Drozdowskiego

Творча та громадська діяльність Юзефа Ігнація Крашевського в Житомирі у 1853-1860 роках



Józef Ignacy Kraszewski /
Юзеф Ігнацій Крашевський
(1812 - 1887)

У кінці 50-х рр. минулого століття Житомир все ще „маленький, тихий, захолустний городок на берегу реки Тетерева” з виваженим, трохи лінивим ритмом життя, рідкою їздою по небрукованим вулицям, літом – буйними садками, зимою – глибоко втопаними стежками в снігу. Різноманітне зчленування української, ідиш, польської і вряди-годи чутої російської мов надавало містечку неповторного екзотичного колориту.

У 1855 р. тут в 1931 будинку, з них у 207 камінних, за іншими відомостями – 1242 будинка, проживало 29927 чоловік, шість років по тому на 2404 більше – приріст 8,03%, в числу розпорядженні знаходилося 10 православних церков, синагога і 23 молитвених дома, два костьола і католицький монастир, а також 752 торгові лавки і сховища, з яких 252 камінних. Великий паровий млин і дев'ять невеликих тютюнових фабрик – ось і вся промисловість, а на чотирьох річних ярмарках, трьох щорічних торгах і двох щотижневих базарах торгували в основному зерном, шкірою, виробами з дерева, а також всім тим, чого і не

перелічиш. „Волинские губернские ведомости”, що виходили тиражем трохи більше сотні примірників у чверть листа на сіруватому грубому папері, передруковували царські укази, списки біглих селян, скупю – події по губернії і погоду за минулий тиждень по Р. Реомюру. Декілька притулків для дівчаток-сиріт, товариство лікарів і землеробне, товариство Sw.Wincentego a Paulo, яке відкрило пансіон для тридцяти бідних учнів, нескінченний судовий розгляд справи польського книжково-видавничого товариства, декілька публічних читалень, польський клуб, чоловіча гімназія на Мало-Бердичівській, в приміщенні якої на початку минулого століття розташувалась масонська ложа, відкритий в олександрівську відлигу театр, який вперто називали польським – ось майже точний дагерротип містечка, яке вдалося розгледіти на туманних і пильних скрижалях історії.

А якщо ще познайомити читача з видатними горожанами тієї пори, то зображення Житомира наблизиться до циклограми, набувши руху і, можливо, – кольору, запаху і смаку епохи.

Так... На жаль, ніколи до тих пір і ніколи пізніше адміністративний центр не піднімався і не стояв на гребні Парнасу, як в кінці п'ятидесятих дев'ятнадцятого століття... Весь наймогутніший, найяскравіший бомонд Правобережної України зібрався тоді в Житомирі! Навколо польського книжково-видавничого товариства об'єдналися лікар і мемуарист Кароль Качковський; прекрасний художник слова, знавець польської літератури і мови Александр Кароль Гроза; лікар, мінеролог, літератор, особливої ретельності бібліофіл, який володів неперевершеним зібранням книг з магії і окультизму (пізніше відданим у спадок Ягелонській бібліотеці), оповитий легендами про зв'язок з дияволом Едвард Мар'ян Галлі; відомий драматург, один з фундаторів губернського театру Аполло Коженювський, який оселився у 1859 р. в Житомирі, і з того ж часу – видатний письменник, поет і перекладач Адам Пług.

Тут живуть і плідно творять досить цікавий літератор і дослідник регіональної історії Ян Прусиновський, залишає Київ і надовго затримується в Житомирі відомий поет Леонард Совинський,

збирає волинські стародавності Фортунат Новицький, працює над мемуарами овруцький повстанець Антоній Павша, веде життя анахорета драматург Кароль Гейнч. А якщо додати до цього далеко не повного списку імена Михайла Грабовського чи Генриха Жевуського, Тадеуша Бобровського чи Томаша Падури, Густава Олізара чи Єви Фелінської, чії творчі шляхи були тісно пов'язані з нашим містом, то можна впевнено стверджувати, що хоч не всі дороги вели до Житомира, проте Житомир стояв на перехресті всіх доріг.

Але вінцем вітчизняної багатонаціональної культури того часу був, безперечно, неперевершений геній видатного письменника і суспільного діяча Юзефа Ігнація Крашевського, об'єднавши всіх їх однією метою, одним обов'язком – служіння рідному краю.

Перше знайомство Ю. І. Крашевського з Житомиром відбулось, очевидно, у червні 1841 року, коли письменник їздив до Чудновського маєтку графа Г. Жевуського на зібрання молодих, але багатообіцяючих літераторів, серед яких крім гостинного господаря були ще М. Грабовський, І. Головинський та ін. Наступний візит до нашого міста був трохи тривалішим, у порівнянні з першим, проте теж коротким. В кінці лютого 1842 р., повертаючись з Києва в Городець Луцького повіту після контрактного ярмарку, автор „Спогадів про Полісся”, Волинь і Литву” знову побував у губернській столиці у Г. Жевуського і Г. Олізара.

Навесні 1953 р. Ю. І. Крашевський прийняв остаточне рішення переїхати до Житомира: Ми повинні вибрати Житомир як самий дешевий і самий зручний, і не через бажання, а через необхідність” – писав він батьку 15 квітня з Губино Луцького повіту. Необхідність була продиктована можливістю подальшого навчання його дітей. Тоді ж письменник виїхав до Житомира, щоб заклагодити деякі справи з переселенням. Вже було придбано невеликий будинок на Мало-Бердичівській з маленьким подвір'ям і садком і відбулось заочне триумфальне вибрання Ю. І. Крашевського куратором місцевої гімназії, влади не підтвердили тих виборів, місцеве ж дворянство запрошувало навідатись в гості. На поїздки, узгодження і зала-

годження деяких питань пішло майже півроку, на протязі якого Ю. І. Крашевський ще неодноразово навідувався до губернського центру. Остаточне переселення родини відбулося лише у другій половині вересня 1853 року.

Перші враження художника слова про місто досить невтішні, якщо просто не сказати, – жакливі. „Житомир далеко і знаходиться на самому кінці світу!, „Житомир величезне пустельне містечко, вигнання для літератури і мистецтва, ніхто тут нічим не займається, у великій моді карти!, „Житомир невеселе і налагоджене у побуті місто” – з гіркою констатує в листах до рідних Ю. І. Крашевський. Але поступово, спочатку мирські турботи і заняття творчістю, а потім і бурхлива суспільна діяльність повністю оволодіти розумом і серцем житомирянина.

Восени 1854 р. Ю. І. Крашевського було призначено керівником Волинського статистичного комітету, суть якого полягала в аналізі господарського становища селян, їх стосунків з землевласниками, а також описання пам'ятників історії, культури і мистецтва. Письменник відразу відправився в експедицію, щоб власноручно зробити малюнки архітектурних пам'ятників Волині, які мав на думці вручити Великому князю Костянтину, чий приїзд чекався до Житомира. За чотири тижні Юзефу Ігнаци довелося здійснити вояж у 450 верст. В такому ж році письменника призначили членом губернського тюремного комітету.

Два роки потому у кінці травня 1856 р. Ю. І. Крашевський вдруге був обраний куратором чоловічої гімназії. „Сьогодні вранці, – пише Юзеф Ігнаци брату Каетану, – був урочисто на руках співвітчизників піднесений до головування середовища, знову одноголосно став обраним куратором і зараз працюю над моїм формуляром для підтвердження, у порівнянні з чотиритомним романом для написання це дуже складна річ, бо тут важливо з нічого щось зробити. Можливо буду, а може й не буду затверджений, Бог його знає... Після приїзду ходжу в мундирі і мені так смішно, як неначе повернувся до школи”. Цього разу уряд вибори затвердив, чому причиною, очевидно, була деяка лібералізація імперської політики після поразки у Кримській війні.

Почесний попечитель розпочав свою службу в гімназії з турботи про утримання найбідніших учнів, сприяв покращенню їх харчування, забезпечення підручниками і формою. „Я розпочав уже так зване виконання службових обов'язків, урочисто інспектував школи і жіночий пансіон, повинен був увійти в умови

утримання учнів і найбіднішим допомогти хоч би стільки, щоб вони не були голодними”, – писав Ю. І. Крашевський батькам 15 лютого 1857 р. На утриманні родини письменника завжди знаходилося один-два гімназиста. За проханням Юзефа Ігнаци, знаменитий скрипаль, композитор і педагог, придворний віртуоз імператорського двору Аполінарій Контський /1825-1879/, 22 березня 1857 р. дав в Житомирі безкоштовний концерт на користь бідної учнівської молоді, на якому були присутніми близько 300 учнів і викладачів і вдалося зібрати значну суму грошей у дві тисячі рублів.

Велику увагу Ю. І. Крашевський приділяв формуванню фондів гімназичної бібліотеки. Сьогодні документально підтверджено, що в 1859 р. він піклувався про придбання книг на суму 172 рублів 66 копійок, а рік по тому – 60 рублів для купівлі підручників. Проте сьогодні поширене уявлення про те, що від’їжджаючи з Житомира у 1860 р., Ю. І. Крашевський подарував свої книги, чи значну частину своєї бібліотеки гімназії. На жаль, такий епізод поки що не знайшов фактичного підтвердження.

В обов'язки почесного попечителя входила також участь у педагогічних радах гімназії, на яких обговорювались питання як розподілення фінансів на учбовий рік, так і атестації вчителів, особливостей методики викладання ряду дисциплін чи навантаження учнів, а також присутність на іспитах.

Як відомо, служба на ниві освіти – невдячне заняття. Не минула ця гірка доля і видатного письменника. Не склались стосунки з директором гімназії Китченко. У 1856 р. Юзеф Ігнаци домігся навіть від властей рішення про його заміну, а пізніше у 1858 р. зобразив в романі „Рештки життя”. Події тих днів знайшли своє відображення і в іншому творі письменника „Роман без назви” /1855/, в якому автор, за свідченням Л. Совинського, зобразив деяких викладачів. Прототипом образу Іполіта, „який недавно значився в педагогічному інституті, а тепер викладав класичну літературу в гімназіях” послужив відомий і прогресивний у свій час викладач Машевський, який особливо підтримував молоді таланти. А образу запеклого ретрограда Іглицького, який „вважався тоді трохи не вищим суддею у справах літературних” також відомий, правда сумно – Шидловський, про якого автор далі пише: „То була епоха після пам'ятної кризи, коли після бою залишилось за новою романтичною школою, і Іглицький, закостенілий класицист, на старість вже не міг да і не хотів змінюватись – він залишився, так би мовити, самотнім бійцем на руїнах, які захищає безсильним блаженством”.

І хоч автор у „Передповіданні” до роману 5 грудня 1855 р., написаному в Житомирі, намагався активно протестувати проти пошуків прототипів певних художніх образів, всяких асоціативних тлумачень і викривлень тексту, кому потрібно було впізнати себе в романі, той себе впізнав або сам, або за допомогою „доброзичливців”.

Служба Ю. І. Крашевського в гімназії продовжувалась до 1859 року, але про це трохи нижче, там, де переплутаються всі нитки любові і ненависті, радості і прикростей.

А зараз зупинимось ще на одній важливій сфері діяльності письменника в нашому місті, яка також, як і гімназія, заповнювала всю його увагу і час. Ім'я їй – театр.

Театральне життя Житомира має, як відомо, глибоке коріння. Якщо вважати початком театрального мистецтва в місті існування католицької капели при єзуїтській резиденції, то коріння театру сягає ще до 1751 року. У 1803 р. на вулиці Великій Бердичівській навпроти вулиці Пилипоновської (нині Михайлівської, приблизно на місті, де зараз газон і пам'ятник С. П. Корольову) на кошти губернських обивателів було збудовано білошукатурений дерев'яний театр з ганком і портиком, який підтримували шість колон. Очевидно за дату відкриття театру в губернському центрі слід брати день 30 серпня, коли о шостій годині стаський радник Гавриїл Степанович Решетов на честь святкування імені Олександра і урочисто відкрив двері храму муз перед чисельними гостями.

В середині 50-х рр. XIX ст. виникла загроза обвалу будівлі. В середині 1854 р. театр було закрито, почали розбирати дерев'яний будинок, була відкрита підписка на будівництво нового приміщення. Місцем для нової будівлі було вибрано Паненковську, чи як ще говорили, Дівочу площу. Будівництво йшло досить таки швидко і вже у жовтні 1855 р. новий театр відкрив свої двері. Своєю красою і місткістю він на той час значно переважав київський і віленський. Тоді ж вулиця, що вела до нього отримала нову назву – Театральна.

Тісні стосунки Ю. І. Крашевського з театром розпочалися трохи раніше, ніж його офіційно призначили у січні 1857 р. на посаду художнього директора театру. Відомо, що ще раніше за пропозицією Юзефа Ігнаци губернський маршалок колегський асесор Карл Фадійович Микулич взяв позику на матеріальну допомогу театру і трупи.

13 лютого 1857 р. відбулася прем'єра п'єси Ю. І. Крашевського «Портрет», яка з великим ентузіазмом була при-

йнята горожанами. Драматург писав батькам: „Позавчора тут в театрі грали мою комедію „Портрет“, мною ж скорочену, і грали її так хороше, що публіка була надміру задоволена. Після представлення о півдругої ночі всі чоловіки з партеру приїхали до мене, знайомі і незнайомі, дякувати. Театр весь трясся, такий там повинен був бути доброзичливий ентузіазм. Я не був у театрі і добре зробив, бо мені це завдавало б клопіт. На протязі півгодини викликали автора”.

До обов'язків художнього керівника театру належало друкування афіш і піклування про музик, встановлення взаємовигідних цін на квитки і поповнення бібліотеки, оновлення декорацій і костюмів, відбір репертуару і підготовка артистів, різноманітні господарські турботи і т.п.

Сам драматург розповідав про свою службу так: (з листа брату Каetanу 24 березня 1857 р.): „Нове призначення лежить всеціло на моїх плечах. Вчора спеціально відправив декого до Вроцлаву за театральними костюмами, до Львова і Кракова за авторами. Будуємо в театрі балкони і ложи, печі і т.д. Каса при мені, і всі пов'язані з нею клопоти; трохи пізніше, коли з усім впораюсь, естетична частина буде належати мені”.

Авторитет Юзефа Ігнаці ставав дедалі вищим. У травні 1857 р. у Варшаві була видана комедія Ю. Коженівського „Репутація у містечку” (йшла на житомирській сцені у вересні-жовтні 1859р.), на титульному листі якої зазначалось: „Прибуток від цієї комедії автор призначає для театру в Житомирі, віддаючи всі надходження у розпорядження Ю. І. Крашевського”.

Деякі місяці потому після щасливого відкриття театального сезону Ю. І. Крашевський з повною відповідальністю міг вже публічно заявити: „Житомирська сцена, не дивлячись на те, що їй, можливо, не стане до досконалості, якої б ми всі бажали, стоїть сьогодні на такій висоті, на якій ніколи не була – щасливе поєднання талановитих акторів, найсерйозніший відбір творів, саме матеріальне її оснащення ставить її вище звичайних провінційних театрів”.

У лютому 1858 р. на житомирській сцені було поставлено комедію Ю. І. Крашевського „Легше зіпсувати, ніж виправити”, а 1 січня 1859 р. „Стару історію”, в яких автор, на думку Я. Комаровського, „намагався реалізувати модель досягнень просвітительського театру”.

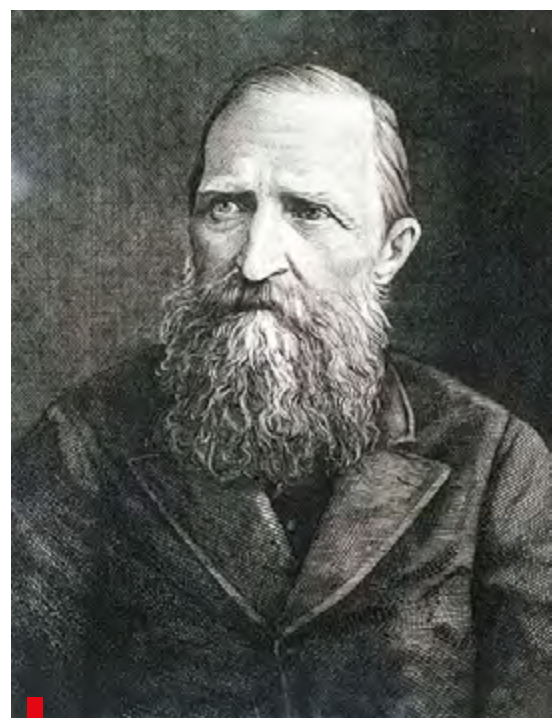
Тісні, сповнені радості і прикrostей стосунки Ю. І. Крашевського з житомир-

ським театром продовжувались до липня 1859 року.

Проте ні служба в статистичному комітеті, ні освітні і театральні заняття Ю. І. Крашевського ще не вичерпували у повній мірі діяльність письменника в Житомирі, освітлення сторін якої буде неповним, якщо не врахувати, що він був ще з 1857 р. головою Волинського товариства доброчинності. В тому ж році його запросили працювати в комітет по селянським справам, від активної співпраці в якому письменник відмовився. З кінця 1858 р. був головою губернського дворянського клубу, а у 1859 р. мав стосунки з житомирським книжково-видавничим товариством.

І товариство доброчинності і дворянський клуб – офіційно дозволені громадські організації в Російській імперії з дещо ліберальним спрямуванням. Участь чи відвідування їх засідань були заняттям скоріше ближчим до приємного проведення часу, ніж до конкретної реалізації будь-яких політичних потенцій. Проте, як видно з небагатьох свідчень про цей напрямок діяльності Ю. І. Крашевського, письменник ставився до виконання своїх обов'язків досить серйозно. Пізніше сучасники згадували, що завдяки його старанням „в клубі зараз менше грали в карти, а більше читали газети, книги і розмірковували про важливі справи. Для товариства доброчинності Ю. І. Крашевський, завдяки своїм піклуванням, домігся багато грошей і допомоги”. Якщо також врахувати, що не без його запалу у березні 1858 р. в Житомирі відбувся з'їзд волинських поміщиків, один з перших в Російській імперії, на якому бурхливо обговорювались очікувані економічні і політичні реформи і особливо – розв'язання так званої польської проблеми, то можна із певністю сказати, що значним є не лише внесок видатного художника слова в культуру і освіти краю, але і в розвиток його політичного життя.

Свої політичні погляди на становище народу письменник однозначно виразив в публіцистичній формі „Волинських вечорів”, написаних ще у 1857 р., а виданих у 1859, в яких дано досить негативну характеристику місцевій громадськості, докоряючи їй консерватизмом і пасивністю у розв'язанні селянського питання. Ця ж проблема знайшла своє алюзорно-художнє розв'язання в комедії „Стара історія”, в якій Юзеф Ігнаці спробував змодельовувати утопічну ситуацію: можливість дружби і взаємодопомоги селян і поміщиків. І, нарешті, в повісті „Історія кілочка в тині з вірогідних джерел зібрана і записана”, написаній у грудні 1858 р. по гарячим слідам дискусій в товаристві доброчинності, від участі в роботі якого він змушений



**Józef Ignacy Kraszewski /
Юзеф Ігнацій Крашевський
(1812-1887)**

був усунутий ще на початку 1858 р., остаточно вийшов у 1859 р., і виданий рік потому, де автор дав свою відповідь на проблему, що займала членів житомирського селянського комітету: чи зможуть селяни обернути у власну користь особисто отриману волю. Через декілька літ у передмові до дрезденського видання 1874 р. „Історії кілочка в тині” Ю. І. Крашевський, буде згадувати, що „повість ця була написана в момент, коли всі ми гаряче сперечалися про проблеми селянства і ділились на два табори: тих, котрі раділи за її розв'язання доброю волею і добрим серцем, і тих, котрі противились можливій реформі”.

Але, як відомо, немає пророків у своїй вітчизні. Саме ці твори викликали бурю обурення зашкарублої фронди. Сірість тягнеться до сірості. Ю. І. Крашевського, котрого ще недавно боготворили, стали клювати, розпускати про нього всеможливі плітки і просто кажучи виживати. Письменник все більше і більше ухилявся від суспільної роботи.

Тому не дивно, що коли письменнику неодноразово пропонували прийняти участь в житомирському книжково-видавничому товаристві, заснованому 15 січня 1859 р., до складу якого входили К. Качковський, А. Гроза, А. Коженівський, Є. Галі, Л. Липинський, Ф. Новицький та ін. Ю. І. Крашевський неодмінно відповідав відмовою.

Небажання співпрацювати у книжково-видавничому товаристві було продиктоване рядом причин, серед яких – виникнення на початку 1859 р. бажан-

ня покинути Житомир, і деяка незгода з програмою видавництва, яке оголосило друкування букварів, підручників, словників, книг, доступних для народу і рідких, а також релігійних, але все більше і більше потрапляло під вплив католицьких дезицій, від яких надходило основне фінансування. Крім того, Ю. І. Крашевський був категорично проти „полегшених” адаптованих видань. До всього додався виданий у Києві К. Качковський „Звіт поданий книжково-видавничому товариству в Житомирі дня 22 квітня 1859 року”, де автор в різкій формі докоряв відомому письменнику за небажання співпрацювати. Все це разом віддаляло Юзефа Ігнаці від спільної діяльності. Проте, коли видавництво незабаром потрапило в досить скрутне фінансове становище, Ю. І. Крашевський, завдяки своєму авторитеті впливовості, зразу допоміг своїм товаришам конкретними діями. Тому, коли в секретній частині канцелярії волинського губернатора 15 липня було розпочато слідчу справу „Про складання в Житомирі Липковським, Грозою і Качковським товариства чи кампанії на акції для розповсюдження серед поляків польських книг, а також про видавництво їх у типографії Квятковського та продаж у магазині Гусаровського”, неодноразово викликали і Ю. І. Крашевського давати свідчення, під час яких письменник проте відмовився підтвердити підозри слідчої комісії.

Феномен Ю. І. Крашевського унікальний і неосяжний. Як відомо, крім діяльності політичної, суспільної і в галузі культури в житомирський період він постійно влаштовував у своєму будинку музичні вечори (письменник чудово грав на фортепіано), блукав по околицях містечка і створював маслом, аквареллю чи олівцем художні роботи чи етнографічні замальовки з натури, сам малював ілюстрації до власних творів. До цього часу збереглося близько 1800 живописних і графічних творів різних періодів. Додамо до цього, що на протязі всього життя Ю. І. Крашевський був заповзятим бібліофілом. Є. Галі у своїх „Мемуарах” згадував, як Юзеф Ігнаці вимінював на свої малюнки книги у житомирського продавця Ігеля. Він колекціонував також медалі, старовинні гравюри і малюнки. Крім того, письменник завжди був талановитим і надзвичайно працездатним кореспондентом. Тільки для „Щоденної газети”, яка виходила у 1859-1861 рр. у Варшаві (з 1862 „Польська газета”) на протязі чотирьох років, два роки з яких – житомирські, Ю. І. Крашевський помістив 291 статтю, 149 політичних оглядів, 134 записки мандрівника, 85 фейлетонів, більше 40 літературних нарисів, велику

кількість дрібних заміток, анонсів і т.д. Додайте до цього сотні листів (тільки до рідних збереглося більше 250 листів з Житомира) і картина буде майже повною, якщо сказати ще про саме головне – найважливіший провідний напрям творчості – літературний, котрому відданість видатного художника слова була безмежною.

Якщо не вважати багаточисленні роботи творів до житомирського періоду, наприклад, романів „Кроєцькі” /написаний у 1850 р., працював над другим виданням до третього жовтня 1855 р./, „Диваки” /перше видання 1853 р., робота над другим закінчена 16 червня 1856 р./ чи повісті „Томко Правдзиц” /перше видання 1850, робота над другим була завершена 3 травня

1857 р./, над котрими автор працював у Житомирі, то бібліографія власне житомирського періоду Ю.І.Крашевського в „Новому Корбуті” займає більше 35 об’ємних позицій. Крім того, якщо врахувати, що багато з них є збірками повістей, оповідань, нарисів і т.д., як, наприклад, „Типи і характери”, де міститься більше 10 оповідань і нарисів, то можна з певними застереженнями стверджувати, що в Житомирі письменником було створено близько сотні художніх і публіцистичних, критичних і наукових творів різних жанрів.

Вимушеність застережень в даному випадку продиктована тим, що письменник неодноразово і подовгу в цей період виїздив з Житомира по службовим або особистим справам чи то до Києва, чи до своїх луцьких маєтків, Королівства Польського чи Італії. Звичайно, все це ускладнює атрибуцію деяких текстів. Тому ми назвемо спочатку тільки ті твори, на яких автор власноручно позначив місце написання – Житомир і дату. Романи: „Роман без назви” /1853-1854/. Передмова: „Житомир, 5 грудня” /, „Два світи” /14 лютого 1855/, „Матеморфози” /1856-1857/, „Залишки життя” /1858/, „Капрі і Рим” /19 червня 1859/, драматургічні твори: „Легше зіпсувати, ніж виправити” /1855/, „Портрет” /1855/, „Стара історія” /5 грудня 1858/, „Кастелянський мед” /15 грудня 1859/; повісті: „Срмола” /1855/, „Божий підмайстер” /15 вересня 1856/, „Більська староста” /19 грудня 1856/, „Старопольська любов” /31 серпня 1857/, „Історія кілочка в тині” /грудень 1858/, „Могили” /30 березня 1857/; книга нарисів „Картки з мандрів” /Кн.1: листопад – грудень 1859/.

Інші твори Ю. І. Крашевського подаємо в хронологічному порядку: Траpezologion /1854/, збірка „Типи і характери” /1854/, „Могила ченця” /1855/, „Абракадабра” /1856/, „Хвороби віку” /1856/, збірка „Уривки”, „Старий замок”

/1856/, збірка „Бесіди про літературу і мистецтво” /1857/, „Гімни жалоби” /1857/, „Ikonotheka. Збірка нотаток про мистецтво і художників у Польщі” /1857/, „Подорож до містечка” /1857/, „Волинські вечори” /1857/, „Поїздка короля Станіслава Августа до Канева у 1787 р....” /1858/, „Мистецтво у слов’ян, зокрема передхристиянської Польщі і Литви” /1858/, „Село” /1858/, „Про Шилера” /1859/, „Зараз і триста років тому” /1859-1860/, „Життя і пригоди його милості пана Юзефа Габриєла з Гозди графа Годзького, воєводи подляського” /1859/, „Вертеп” /1860/.

Твори житомирського періоду, згідно класифікації відомого польського дослідника Ю. І. Крашевського Вінцента Данека, вкладаються в певні цикли і проблемні групи. Першу з них представляють автобіографічні романи /„Роман без назви”, „Залишки життя”/. В основі цих творів лежить конфлікт творчої обдарованої особистості з міщанським оточенням, а особливістю поетики є перенесення романтичного конфлікту на терен конкретного середовища.

Другу – народні повісті /„Срмола”, „Історія кілочка в тині”/ – в них зображено життя волинського селянина, осмислене крізь призму прогресивних ідей свого часу. Це досить оригінальні твори, тому що в європейській літературі того періоду немає відповідностей. Третю групу репрезентують твори з життя шляхти і аристократії /„Два світи”, „Божий підмайстер”/, в яких звучить гостра критика галоманії, поставленні проблеми національної культури, сімейних стосунків, втрати зв’язків із власним народом. Четверту – складають історичні твори /„Капрі і Рим”, „Більська староста”, „Старий замок”/, в яких розповідається про середньовічну історію, особлива увага приділяється етнографічним описам і мові. Наступний цикл, небагаточисельний, – поетичний. /„Гімни жалоби”/ передають трагічне сприйняття ліричним героєм сучасного світу. Далі – літературна критика і публіцистика /„Бесіди про літературу і мистецтво”, „Про Шилера”, „Зараз і триста років тому”/ – в яких автор на основі компаративістської методології осмислює місце і роль польської літератури у світовій. І нарешті останній цикл – твори на історичну і регіональну проблематику /„Волинські вечори”, „Поїздка короля Станіслава Августа до Канева”... „Мистецтво у слов’ян”/ представляють собою наукове, соціологічне чи історичне дослідження конкретного регіону.

І ось лише тепер, коли ми спробували тільки частково освітити житомирський період життя і творчості видатного польського художника слова /будь-яке дослідження цієї невичерпної

проблеми завжди буде неповним, як і невичерпним сам Ю. І. Крашевський!, спробуємо пошукати відповідь на питання: чому Ю. І. Крашевський поїхав з нашого міста?

Зразу скажемо, що питання досить складне, а відповідь неоднозначна. Серед багатьох причин – творчих, матеріальних, родинних, зупинимось лише на одних – службових.

Очевидно, письменник прийняв остаточне рішення залишити Житомир на початку 1859 р. „Проект покинути Житомир триває, але інтереси не дозволяють виконати його раптово”, – писав Юзеф Ігнаці брату 28 квітня 1859 р. У кінці червня він виїхав до Варшави, а 10 серпня приступив до виконання обов'язків редактора „Щоденної газети”.

Розставання відомого письменника, популярного редактора і суспільного діяча з Волинню не було легким і безболісним. У кінці листопада він знову приїхав до Житомира на два місяці, щоб улагодити службові і сімейні справи, а останні відвідини губерньського містечка відбулися в червні 1860 р., коли Ю. І. Крашевський приїхав на одруження старшої дочки Констанції з Болеславом Лозинським.

Пізніше у житомирських творах письменник ще довго буде подумки повертатися до берегів Тетереву, міста, що принесло письменнику багато радості і ще більше прикростей.

Як ми вже говорили, витоки конфлікту з житомирськими ретроgrадами сягають ще до 1854 р., коли на сторінках „Варшавської газети” став друкуватись „Роман без назви”. І хоч він носив ще завуальовану форму /хто ж захоче себе впізнати?/, але сама особистість письменника у можновладців викликала вже бурю ненависті.

У кінці 1858 – початку 1859 р. конфлікт набув уже відкритої форми. Цькування письменника стало активним і загостреним. Сам же Ю. І. Крашевський міг боротися тільки пером.

На початку 1859 р. на сторінках газети „Литовський щоденник” стали друкуватися „Волинські вечори”, написані двома роками раніше, в яких давалась винищуюча характеристика місцевому чиновництву. Автор безжалісно критикував їх самолюбство, лінє, інертність, ратував за наближення реформ. Реакціонери називали його Маратом і Робесп'єром, а молодь – у прямому значенні слова носила на руках.

Але апогею цькування було досягнуто після того, як у лютому 1859 р. на сторінках „Варшавської газети” Ю. І. Крашевський опублікував ряд листів, в яких критикував волинське дворянство за байдужість до справи освіти і селянських проблем. Передбачаючи злості-

ві нападки, зокрема, писав: „Гнів ваш втішає мене і радіє: чекаю його і радію йому, нехай цей гнів на зло негідному наклепнику відіб'ється в агрономічних школах, товариствах шосейних доріг і народних школах в селах, реставрації костьолів, регулярних фондушах на підтримку польського театру... нехай ще на зло мені посприє освіті, стипендіатів при гімназіях для бідних учнів, охороні в містах, закрис корчми в селах”. Якщо мати на увазі, що письменник звертався і мав на увазі цілком конкретних чиновників і проблеми, то можна вже без вагань уявити відповідну реакцію. Ю. І. Крашевський 28 квітня 1859 р. писав брату: „Мої листи в „Газету” нарадили мене найлютішим нападам цілої Волині. Нескінченні з цього приводу бої, неприємності, і як заведено, коли одне лихо прийде – за ним друге волочиться”.

Не зміг залишитися осторонь і волинський предводитель дворянства К. Ф. Мікулич. Підбурюваний шляхтою, він змушений був виступити на захист мундиру. Привівши ряд добрих прикладів /а де їх немає? Жаль лише, що вони поодинокі! автор відповіді став докоряти Ю. І. Крашевському за те, що він спеціально накинувся з критикою на волинську шляхту напередодні виборів почесного попечителя гімназії, щоб підсилити свій авторитет.

А Ю. І. Крашевський все більше зміцнювався у своєму рішенні залишити Житомир.

Нові вибори куратора гімназії повинні були відбутися 19-20 травня. Письменник прийняв тверде рішення не брати в них участі. Проте доля розпорядилася інакше. Напередодні виборів цілий тиждень „продовжувалась боротьба і було таке обурення, що важко було з'явитись на вулиці, – пише Юзеф Ігнаці батьку 8 червня. – Але все ж, не зважаючи ні на що, я вийшов на бій з цілою губернією, ходив на засідання і залишався при своїй думці. Я мав своїх друзів і прихильників. Тим часом учні шкіл, студенти Київського університету натовпом ходили на засідання, вимагаючи у своїх клопотаннях шляхті і просячи, щоб мене не звільняли від управління”. 267 голосами „за”, 61 „проти” Ю. І. Крашевський був знову обраний почесним попечителем гімназії. На цих виборах письменник вперше публічно заявив про свій намір поїхати з Житомира, і, що обов'язки куратора він зможе виконувати тільки один рік. Зразу після тріумфального обрання перед урочистим обідом К. Мікулич прислав новообраному попечителю теплого листа, після чого недавні супротивники подали один одному руки, а шляхта підняла їх на руки. Проте вибори і вибір були зроблені. Ю. І. Крашевський став

збиратися в дальню дорогу. Офіційне звільнення куратора зі служби відбулося майже два роки потому. У грудня 1860 р. попечитель Київського учбового округу подав прохання про звільнення Ю. І. Крашевського.

У серпневому номері 1861 р. „Ілюстрованого щотижневика” було вміщено з ілюстраціями велику статтю Ю. І. Крашевського про історичне минуле нашого міста під назвою „Житомир”. Згадуючи про своїх земляків, Юзеф Ігнаці, зокрема, писав: „Жителі також, як і саме місто молоді серцем і надміру емоційні, жадають добра і прагнуть до нього, а якщо раптом на шляху з'явиться дещо тяжке, іноді втрачають терпіння, іноді діють запально, але, очевидно, тільки через бажання добра і добре серце. Дайте їм лише мету і побачите, як захоплені думкою жваво піднімуться руки і з бажанням кинуться до роботи. Отже все віщує місту ріст і щасливу долю... а якщо Бог дасть пожити, побачимо, що не даремно так поспішали будувати, так бажали розростися... для прийому великого гостя – духу віку і прогресу”.

Якось багато років потому після описуваних подій Ю. І. Крашевський, очевидно, у хвилі не кращого свого настрою з гіркотою напише: „На захороненнях батьків діти будують собі святині і намагаються вкрити самі себе лаврами. Рідко хто загляне на могили. Кожен вік має собі відповідних письменників, поетів, героїв, а попередників – добре ще, якщо добра рука для порівняння, з погребіння витягне, а потім випадуть вони з неї назад, зменшені тільки в половину від порівняння. Смаки століть змінюються як шати”.

Житомир тремтливо пам'ятає Юзефа Ігнація Крашевського. В місті відкрито дві меморіальні дошки митцю, одна на будинку, де жив Юзеф Ігнацій, друга – на фасаді обласної філармонії. В місті на Крошні у 1996 році іменем художника слова було названо невеликий провулок. У Житомирському державному університеті ім. І. Франка у 2012 році було проведено Міжнародну наукову конференцію «Універсум Юзефа Ігнація Крашевського», присвячену 200-річчю з дня народження видатного письменника, в якій взяли участь провідні вчені Польщі й України, у тому числі члени Спільки поляків Житомирської області. За результатами конференції було видано окремий том наукових статей фахового збірника «Волинь-Житомирщина» (№ 25, 2014), який отримав високу оцінку фахівців.

Житомир пам'ятає Ю. І. Крашевського, дякує Ю. І. Крашевському і пишається Ю. І. Крашевським!

Володимир Єршов

Obchody Międzynarodowego Dnia Języka Ojczystego

Z okazji święta języka ojczystego Żytomierski Obwodowy Związek Polaków na Ukrainie zorganizował Dyktando z Języka Polskiego i Konkurs Historyczny.

Jest już tradycją, że w dniu obchodzonego na całym świecie święta ustanowionego przez UNESCO Żytomierski Obwodowy Związek Polaków na Ukrainie przygotowuje dyktando i konkurs wiedzy historycznej. Przystępującym w tym roku do sprawdzianu ze znajomości polszczyzny konsul generalny RP w Winnicy Damian Ciarciniński życzył połamania piór. Prezes Żytomierskiego Obwodowego Związku Polaków na Ukrainie Wiktoria Laskowska-Szczur zaznajomiła ich natomiast z historią Międzynarodowego Dnia Języka Ojczystego i jego obchodami w Żytomierzu.

Tekst dyktanda odczytała Mirosława Starowierow. Prace sprawdzali nauczyciele języka polskiego: Wiktoria Wachowska, Wiktoria Zubarewa, Ania Anetta Piotrowicz i Mirosława Starowierow.

Mistrzem ortografii polskiej XII Dyktanda z Języka Polskiego została Daria



Organizatorzy i uczestnicy Międzynarodowego Dnia Języka Ojczystego / Організатори і учасники Міжнародного дня рідної мови

Wachowska, która w nagrodę otrzymała e-book. II miejsce zajęła Maria Sokolowska, III – Waleria Korczak.

W III Konkursie Historycznym klasyfikacja przedstawia się następująco: I miejsce zdobyła Bożena Dobrowolska, II – Da-

ria Wachowska, III – Paweł Bondarczuk. Konkurs przygotował Andrzej Piotrowicz.

Nagrody dla zwycięzców ufundował Konsulat Generalny RP w Winnicy.

Gorąco zachęcamy do brania udziału w następnych konkursach.

Redakcja

Most Kultury połączył Żytomierz z Kielcami

28 marca w Domu Ukraińskim odbyła się prezentacja wystawy malarstwa polskich artystów Magdaleny Leśniak i Rafała Urbańskiego.

Ekspozycja została zorganizowana w ramach polsko-ukraińskiego projektu Most Kultury realizowanego przez Konsulat Generalny RP w Winnicy i Biuro Wystaw Artystycznych w Kielcach we współpracy z Departamentem Kultury Żytomierskiej Rady Miejskiej. Projekt ten umożliwia komunikowanie się mieszkańców obydwu krajów uniwersalnym językiem sztuki.

Zbiór obrazów Magdaleny Leśniak zatytułowany „Życie w sieci” przedstawia aktywność społeczną w Internecie. Jej prace są swoistymi print screenami działalności w sieci. Z kolei cykl Rafała Urbańskiego „QR [reinterpretacje]” obejmuje grafiki, prezentacje wideo i intermedialne prace plastyczne, łączące tradycyjną technikę malarską z osiągnięciami techniki cyfrowej. Artysta za pomocą kodów QR zaszyfrowuje w nich informacje, które po zeska-



Na wystawie malarstwa polskich artystów Magdaleny Leśniak i Rafała Urbańskiego / Під час виставки живопису польських художників Магдалени Лесняк та Рафала Урбанського

nowaniu odkrywają przed widzami nowe treści.

Wicemerk Wiktoria Krasnopir oraz wicekonsul Agnieszka Góralska poinformo-

wały, że planują w przyszłości rozszerzyć współpracę i realizować inne projekty w Żytomierzu.

informacja własna



**Uroczystości poświęcone Narodowemu Dniowi Pamięci Żołnierzy Wyklętych w Żytomierzu /
Заходи, присвячені національному Дню забутих солдатів у Житомирі**

W Żytomierzu Polacy uczcili Żołnierzy Niezłomnych

3 marca w katedrze pw. św. Zofii odbyły się uroczystości poświęcone Narodowemu Dniowi Pamięci Żołnierzy Wyklętych, zorganizowane przez Żytomierski Obwodowy Związek Polaków na Ukrainie.

Obchody rozpoczęły się od mszy świętej w intencji bohaterów polskiego powojennego podziemia niepodległościowego i antykomunistycznego, którą celebrował kapelan ks. Ryszard Karapuda TChr. Słowo pasterskie do wiernych skierował proboszcz katedry ks. Witalij Bezszykury. Wyraził wdzięczność za trud wkładany przez Żytomierski Obwodowy ZPU w przywracanie pamięci historycznej oraz w wychowanie młodzieży.

Uczniowie Polskiej Szkoły Sobotnio-Niedzielnej im. I.J. Paderewskiego działającej przy Żytomierskim Obwodowym Związku Polaków na Ukrainie zaprezentowali akademię „Wierni i Nieugięci”. Swoimi występami przybliżyli widzom historię Żołnierzy Wyklętych. Teatr Lalek ModernPol pod kierownictwem Wiktorii Zubarewej wykonał inscenizację o rotmistrzu Witoldzie Pileckim. Młodzież z zespołu Koroliski tańcem z zapalonymi zniczami wyraziła ból tragedii ofiar. Hołd bohaterom złożyły Natalia Zubarewa oraz zespół wokalny Misericordia. Akademię poprowadziła dr Wiktoria Wachowska.



**Uczestniczący w uroczystości zapalili znicze przed pomnikiem św. Jana Pawła II /
Учасники запалили лампадки біля пам'ятника св. Іоанна Павла II**



**A także złożyli pod nim białe-czerwone kwiaty /
А також поклали під ним біло-червоні квіти**

Na zakończenie Wiktorii Laskowska-Szczur przypomniała sylwetkę jednego z żołnierzy niezłomnych urodzonego w Żytomierzu, płk. Franciszka Niepokólczyckiego.

Franciszek Niepokólczycki przyszedł na świat 14 października 1911 roku. Był uczestnikiem wojny polsko-bolszewickiej i kampanii wrześniowej, pułkownikiem saperów Wojska Polskiego, żołnierzem Armii Krajowej i powojennego podziemia antykomunistycznego, prezesem WiN (Wolność i Niezawisłość), więźniem politycznym w okresie stalinowskim, kawalerem Orderu Orła Białego. Zmarł w Warszawie 11 czerwca 1974 roku.

– Dzisiaj składamy hołd bohaterom powstania antykomunistycznego i niepodległościowego, upowszechniamy znajomość tego ważnego rozdziału najnowszej historii Polski. Cześć i chwała bohaterom! – dodała prezes Laskowska-Szczur.

Po akademii młodzież wraz z gośćmi udała się pod pomnik św. Jana Pawła II, gdzie zapalono biało-czerwone znicze i złożono kwiaty.

Wiktorii Laskowska-Szczur



INFORMACJA

Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych jest obchodzony w Polsce 1 marca. Żołnierze ci po zakończeniu II wojny światowej nie złożyli broni i, pozostając w konspiracji, stawili czynny opór sowietyzacji Polski i podporządkowaniu jej ZSRS. Ich walka trwała od 1944 do 1963 roku. Za przeciwstawienie się komunistycznemu reżimowi zostali „wyklęci”, wyjęci spod prawa. Walcząc z siłami nowego agresora, musieli zmierzyć się z wymierzoną w nich propagandą Polski Ludowej, która przedstawiała ich jako przestępców, wrogów państwa polskiego, nazywała ich „bandami reakcyjnego podziemia”.

Szacuje się, że przez wszystkie organizacje i grupy konspiracyjne przewinęło się 120-180 tys.

żołnierzy podziemia niepodległościowego, z czego w latach 1945-1956 – według ciągle niepełnych danych – z rąk polskich i sowieckich komunistów zginęło 8,6 tys., 5 tys. skazano na karę śmierci (ponad połowę kar wykonano), w obozach i więzieniach śmierć poniosło ponad 20 tys.

Przez lata niezłomni bohaterowie byli usuwani z historii. Proces przywracania ich publicznej pamięci oficjalnie rozpoczął Lech Wałęsa, kontynuował Lech Kaczyński. To z jego inicjatywy ustanowiono święto upamiętniające żołnierzy podziemia antykomunistycznego, obchodzone od 2011 roku. Jego data – 1 marca – upamiętnia wyrok śmierci wykonany tego dnia w 1951 roku na kierownictwie IV Komendy WiN.

Redakcja

Polacy z Żytomierza oddali hołd bohaterom! w 156. rocznica powstania styczniowego

Wyjątkową kartą w historii Polski jest powstanie styczniowe, największe polskie powstanie narodowe, które wybuchło 22 stycznia 1863 roku przeciwko Imperium Rosyjskiemu. Żytomierszczycy chlubą się swoimi bohaterami.

Członkowie Żytomierskiego Obwodowego Związku Polaków na Ukrainie zapalili znicze na grobie powstańców, w tym ojca Ignacego Jana Paderewskiego, Jana Paderewskiego oraz Ksawerego Rucińskiego.

Redakcja



Polacy oddali hołd uczestnikowi powstania styczniowego Janowi Paderewskiemu / Поляки вшанували пам'ять січневого повстанця Яна Ігнація Падеревського

Żytomierz pożegnał ks. prałata Ludwika Kamilewskiego

Ksiądz prałat Ludwik Kamilewski zmarł 21 stycznia w 73 roku życia i po 45 latach kapłaństwa. Dwa dni później w kościele św. Wacława żegnali go jego parafianie oraz duchowieństwo diecezji kijowsko-żytomierskiej.

O godz. 12 w kościele św. Wacława odbyła się msza święta w intencji zmarłego. Eucharystii przewodniczył ordynariusz diecezji charkowsko-zaporoskiej ks. bp Stanisław Szyrokoradiuk w koncelebrze z ponad 30 kapłanami. Homilię pogrzebową wygłosił biskup emeryt Jan Purwiński. Swojego duszpasterza żegnali także parafianie z Czerniachowa i Zabridia.

Ksiądz Ludwik Kamilewski urodził się 25 sierpnia 1946 roku we wsi Andriejewka w rejonie Szortandy w obwodzie akmołińskim w Kazachstanie w polskiej rodzinie Józefa i Bronisławy Kamilewskich, deportowanej z Polonnego (obwód chmielnicki, Ukraina). Po ukończeniu szkoły i odbyciu obowiązkowej służby wojskowej rozpoczął naukę w Seminarium Duchownym w Rydze, a 26 maja 1974 roku przyjął święcenia kapłańskie. Następnie przez kilka miesięcy pracował w Samborze, a w latach 1974-1991 był wikariuszem w Bazylice Metropolitalnej Wniebowzięcia NMP we Lwowie. Kiedy w ZSRS zaczęła się pieriestrojka, zaczął z powodzeniem działać na rzecz odzyskiwania kościołów



Msza święta w intencji zmarłego w Polonnem ks. prałata Ludwika Kamilewskiego / Свята меса в Полонному за померлим кс. прелатом Людвіком Камілевським

dla potrzeb kultu religijnego w obwodzie lwowskim i wołyńskim. W marcu 1991 roku powołano go na stanowisko proboszcza parafii Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Łucku, a od 1998 do 2000 sprawował funkcję proboszcza w Kiwercach. W latach 2000-2001 był proboszczem katedry św. Zofii w Żytomierzu, a przez ostatnie 17 lat swego życia proboszczem parafii św. Wacława w tym mieście. Po przejściu na emeryturę powrócił do parafii w Łucku.

Ksiądz Ludwik Kamilewski ma ogromne zasługi dla polskości i Kościoła rzymskokatolickiego na Ukrainie. Został

obdarzony godnością kapelana Jego Świątobliwości Ojca Świętego i kanonika gremialnego Kapituły Metropolitalnej we Lwowie. W 2007 roku otrzymał Złoty Medal Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”. Zajmował się duszpasterstwem Polaków. Przy parafii św. Wacława wspólnie z Żytomierskim Obwodowym Związkiem Polaków na Ukrainie organizował polską szkołę sobotnio-niedzielną, wspierał polskie festiwale i koncerty.

Podczas mszy pogrzebowej w kościele św. Wacława słowa wdzięczności za pracę duszpasterską wygłosili przewodniczący Rady parafialnej Julian Lubliński oraz przewodniczący władz samorządowych Zabridia (obw. żytomierski) Wołodimir Worobjow. W imieniu Polaków mieszkających w obwodzie żytomierskim Wiktoria Laskowska-Szczur powiedziała: „Dziękujemy w imieniu całej polskiej społeczności Żytomierszczyzny księdzu prałatowi Ludwikowi za lata gorliwej duszpasterskiej posługi. Niech jego dobre czyny będą mu policzone u Ojca w niebie”.

22 stycznia śp. ks. Ludwika Kamilewskiego pożegnano w Łucku. Dwa dni później w Polonnem, w rodzinnym mieście kapłana, odbył się pogrzeb. Mszę świętą żałobną poprowadzili ksiądz arcybiskup Mieczysław Mokrzycki, ks. biskup ordynariusz diecezji łuckiej Witalij Skomarowski i ks. biskup ordynariusz diecezji odeskosymferopolskiej Bronisław Bernacki. W pogrzebie wziął udział konsul generalny RP w Winnicy Damian Ciarciański. W ostatniej drodze ks. Ludwikowi Kamilewskiemu towarzyszyli parafianie z Łucka i Żytomierza.

Wiktoria Laskowska-Szczur

Odszedł Anton Malinowski

Nasz rodak zmarł 13 marca 2019 roku, przeżywszy 78 lat.

Polska społeczność Żytomierza z ogromnym żalem i wzruszeniem żegnała Antona Malinowskiego, wielkiego i skromnego człowieka, Polaka, członka naszej wspólnoty. Zawsze otwartego, pogodnego i życzliwego ludzkiem.

Anton Malinowski był zasłużonym, wieloletnim gubernatorem obwodu żytomierskiego, rektorem Żytomierskiego Uniwersytetu Agroekologicznego, który wniósł wielki wkład w rozwój Żytomierszczyzny.

Uroczystości pogrzebowe miały bardzo podniosły charakter. W ostatniej drodze śp. Antona Malinowskiego wzięli udział najbliżsi, przyjaciele, wielu



Anton Malinowski / АНТОН МАЛИНОВСЬКИЙ (02.08.1940- 13.03.2019)

znanych polityków oraz osób publicznych. Modlitwę poprowadził ks. Rusłan.

Zarząd Żytomierskiego Obwodowego Związku Polaków na Ukrainie

Uroczystość w Bykówce

Tradycyjne spotkanie opłatkowo-noworoczne Stowarzyszenia Polaków na Ukrainie im. Jana Pawła II połączone z Dniem Babci i Dniem Dziadka odbyło się 20 stycznia. Były koncert kolęd, podziękowania oraz wspólne łamanie się opłatkiem.

Na doroczne spotkanie przybyło blisko sto osób. Wśród zaproszonych gości byli obecni przedstawiciele władz samorządowych oraz instytucji wspierających działalność związku: burmistrz Swietłana Łubkowska, kierownik Wydziału ds. Religii i Mniejszości Narodowych Obwodowej Administracji Państwowej Aleksander Piwowarski i prezes Żytomierskiego Obwodowego ZPU Wiktoria Laskowska-Szczur.

Prezes Stowarzyszenia Polaków na Ukrainie im. Jana Pawła II Stanisława Rudkowska wprowadziła obenych w świąteczny nastrój. Dzieci i młodzież z Polskiej Szkoły Sobotnio-Niedzielnej przygotowały koncert kolęd i pastorałek. Młodzież pięknie recytowała wiersze poświęcone Dniowi Babci i Dniowi Dziadka.

Spotkanie opłatkowo-noworoczne było okazją do wzajemnych podziękowań oraz złożenia sobie najserdeczniejszych



Uczestnicy koncertu /
Учасники концерту

życzeń. Ksiądz Ryszard Karapuda TCHR przemówił do zebranych, pobłogosławił ich i poświęcił opłatki, którymi, składając sobie życzenia, podzielili się wszyscy obecni.

Aleksander Piwowarski podkreślił wagę takich spotkań, które łączą rodziny i narody. Prezes Wiktoria Laskowska-

-Szczur podziękowała prezes Stanisławie Rudkowskiej oraz nauczycielom za działalność na rzecz krzewienia polskiej kultury i tradycji.

Uroczystość zakończyło wspólne kolędowanie oraz wigilijny poczęstunek.

Aleksander Piwowarski

Kolędowali na Kroszni

Przedstawienie jasełkowe w wykonaniu uczniów Polskiej Szkoły Sobotnio-Niedzielnej im. I.J. Paderewskiego i Teatru Lalek ModernPol zakończyło świąteczny czas.

Czas Bożego Narodzenia jest wyjątkowy. Nie tylko jako dzieci pragniemy, aby trwał jak najdłużej. Być może w tym okresie naszego życia jest on dla nas szczególnie ze względu na tradycję, prezenty, choinkę i całą atmosferę, jaka towarzyszy świętom. Dla ludzi dorosłych jest to czas pogłębiania wiary, nadziei i miłości, czas przebaczenia i jedności.

Tradycyjnie, na zakończenie kolędowania, w kościele pw. św. Wacława na Kroszni w Żytomierzu odbył się koncert kolęd. Organizatorami były Parafia pw. Świętego Wacława oraz Żytomierski Obwodowy Związek Polaków na Ukrainie.

W świąteczną atmosferę wprowadzili nas uczniowie Polskiej Szkoły Sobotnio-Niedzielnej im. I.J. Paderewskiego i Teatr Lalek ModernPol, którzy pod opieką wychowawcy przygotowali przedstawienie jasełkowe. W koncercie wzięły również



Ks. kanonik Wiktor Makowski podziękował kolędników /
Ксьондз канонік Віктор Маковський подякував колядникам

udział solistki Anita Cyporengo i Natalia Zubarewa, Polski Dziecięcy Zespół Wokalny Dzwoneczki oraz Polski Zespół Taneczny „Koroliski”.

Na zakończenie proboszcz ks. kanonik Wiktor Makowski i prezes Żytomierskiego Obwodowego Związku Polaków na Ukra-

inie podziękowali kolędnikom i obdarowali ich paczkami słodczych, przekazanych przez Konsulat Generalny RP w Winnicy.

Wspólnie wykonanie kolędy „Wśród nocnej ciszy” zakończyło wspaniały koncert.

Tetiana Petrowska



Dzieci i młodzież z ŻOZPU przygotowali świąteczny koncert i otrzymali prezenty od gości /
Діти і молодь з ЖОСПУ підготували святковий концерт і отримали подарунки від гостей

«Paka dla Rodaka» z Płocka do Żytomierza

Po raz kolejny wolontariusze z Polski przybyli do Żytomierza z paczkami z żywnością, środkami chemicznymi i zabawkami, by obdarować nimi rodaków zza wschodniej granicy.

Akcja charytatywna „Paka dla Rodaka” objęta patronatem Prezydenta Płocka, miasta partnerskiego Żytomierza, jest organizowana przez Fundację Rozwoju Mikrospołeczności „Per Aspera Ad Astra”. Polega na przeprowadzeniu w placówkach oświatowych zbiórki żywności oraz środków chemicznych i zabawek, a następnie segregacji i pakowaniu ich w odpowiednie kartony. Tak przygotowane paczki wędrują do Polaków mieszkających w różnych krajach. W tym roku prezenty powędrowały do rodzin mieszkających na Ukrainie. Jednym ze sponsorów wyjazdu był Mariusz Bieniek, starosta Płocki.

Podróż rozpoczęliśmy 12 grudnia 2018 roku. Po pożegnaniu nas przez prezydenta Płocka Andrzeja Nowakowskiego wyruszyliśmy w długą drogę.

Pierwszym punktem wyjazdu było spotkanie z prezes Żytomierskiego Obwodowego Związku Polaków na Ukrainie Wiktorią Laskowską-Szczur. Po ciepłym powitaniu udaliśmy się na krótki spacer po Żytomierzu. Wieczorem czekała na nas niezwykle wzruszająca niespodzianka: koncert kolęd i pastorałek w wykonaniu uczniów Polskiej Szkoły Sobotnio-Niedzielnej im. I.J. Paderewskiego, Teatru Lalek ModernPol oraz zespołów Koroliski i Dzwoneczki, działających przy ŻOZ-



Podczas zwiedzania Berdyczowa /
Під час відвідування Бердичева

PU. Po części artystycznej wręczyliśmy uczestnikom prezenty i złożyliśmy świąteczne życzenia.

Drugi dzień rozpoczęliśmy od przyjazdu do Berdyczowa. Tu powitał nas przeor klasztoru Karmelitów Bosych. Po wysłuchaniu wykładu na temat historii miasta i zakonu udaliśmy się do Muzeum Josepha Conrada-Korzeniowskiego. Na koniec wręczyliśmy rodakom przywiezione prezenty i wspólnie zaśpiewaliśmy polskie kolędy.

Po powrocie do Żytomierza kontynuowaliśmy obdarowywanie paczkami, tym razem odwiedzając Polaków w ich domach. Tu również nie brakowało serdecznych powitań, ciepłych słów i wzruszających opowieści.

Kolejnego dnia rannem wyruszyliśmy do Lwowa. Po przyjeździe i zakwaterowaniu mieliśmy czas na podziwianie uroków lwowskiej starówki. Następny dzień rozpoczęliśmy od wyjazdu na Cmentarz Łyczakowski, gdzie złożyliśmy kwiaty oraz zapaliliśmy znicze na grobach polskich żołnierzy. W atmosferze zadumy udaliśmy się na mszę św. Potem już tylko krótka chwila na pamiątkowe zdjęcia i droga powrotna do Płocka.

Zmęczeni, ale szczęśliwi wróciliśmy do swoich rodzin, przyjaciół, znajomych, jednak czas spędzony z rodakami, chwile wspomnień, łyż wzruszenia pozostaną z nami na zawsze. Wizyta na Ukrainie na długo pozostanie w pamięci, a w naszych sercach serdeczność, z jaką przyjmowali nas nasi rodacy.

Następna akcja już za rok!

Na podstawie:
<http://powiat-plock.pl>



**Święty Mikołaj na koncercie /
Святий Миколай на святі**



**Wolontariusze spotkali się z bp. Janem Purwińskim /
Волонтери зустрілися з єпископом Яном Пурвінським**



**Akcja charytatywna „Paka dla Rodaka” w Żytomierzu /
Благодійна акція „Подарунок для співвітчизника” в Житомирі**



**Młodzież z Płocka rozdaje świąteczne paczki
Святкові подарунки від харцерів з Пльоцька**



Jubileuszowa trasa koncertowa Kolędników z Żytomierza odbywała się po raz dziesiąty /
Ювілейний концертний тур з Житомира відбувся вже в десятий раз

Z kołędą i pastorałką na Śląsk

Najlepsze zespoły z Żytomierszczyzny w dniach 9-15 stycznia wzięły udział w 25. Międzynarodowym Festiwalu Kolęd i Pastorałek w Będzinie oraz prezentowały swoje umiejętności podczas trasy koncertowej Kolędnicy z Żytomierza.

Jubileuszowy 25. Międzynarodowy Festiwal Kolęd i Pastorałek im. ks. Kazimierza Szwarlika – największy kolędowy przegląd w Polsce – odbył się pod honorowym patronatem prezydenta RP Andrzeja Dudy.

139 zespołów i solistów

Festiwal rozpoczął się od przesłuchań finałowych. W dniach 10-12 stycznia w Państwowej Szkole Muzycznej przy ul. Sportowej przed jury zaprezentowało się 139 najlepszych zespołów i solistów spośród 1625, którzy w grudniu startowali w eliminacjach odbywających się w Polsce, na Litwie, Białorusi i Ukrainie (z tej ostatniej w konkursie wzięli udział zwycięzcy XIII Festiwalu Polskiej Kolędy na Żytomierszczyźnie).

Tym cenniejsze były nagrody otrzymane przez artystów z Ukrainy. Zespół Wokalny „Kolorowe Ptaszki” z Polskiego Kulturalno-Oświatowego Związku Polaków im. Wł. Reymonta z Choroszewa pracujący pod kierunkiem Żanny i Olega Szyszkinów zajął III miejsce w kategorii dziecięce zespoły wokalo-instrumentalne, a solistka Swietłana Nikonorowa z Żytomierskiego Obwodowego Związku Polaków na Ukrainie została zdobywczynią III miejsca w kategorii soliści – dorośli.



Koncert charytatywny dla pensjonariuszy Ośrodka Rehabilitacyjno-Edukacyjnego pw. św. Rafała Archaniola w Rusinowicach /
Благодійний концерт в реабілітаційно-освітньому центрі Святого Рафаїла Архангела в Русинівцях



W Kidowie pielgrzymi z Ukrainy przybyli przed ołtarz z wizerunkiem Matki Bożej Śnieżnej / В Кідові паломники з України вклонилися іконі Матері Божої Сніжної

Główną nagrodę Festiwalu – Grand Prix w wysokości 10 tys. zł, ufundowaną przez prezydenta miasta Będzina Łukasza Komoniewskiego, otrzymał Chór Zespołu Szkół Ogólnokształcących im. Jana Pawła II Sióstr Prezentek w Rzeszowie.

Nagrody i wyróżnienia zostały wręczone podczas koncertu galowego, który odbył się 13 stycznia w kościele Golgoty Wschodu w Będzinie jako podsumowanie Festiwalu. Na jego program złożyły się najciekawsze wykonania tej edycji, filmy prezentujące poprzednie edycje oraz występy laureatów z poprzednich lat. Podczas koncertu ks. Piotr Piłśniak, dyrektor Festiwalu, został odznaczony medalem Zasłużony Kulturze Gloria Artis, nadanym przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego na wniosek Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”. Księdzu Piłśniakowi wręczyli go Maria Nowak, pełnomocnik wojewody śląskiego ds. Rodziny, oraz Stefan Gajda, przedstawiciel wnioskodawcy, prezes Górnośląskiego Oddziału Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” w Katowicach.

Jubileuszowa trasa

Piękną tradycją kolędowania żytomierzan na Śląsku jest projekt Kolędniczy z Żytomierza. Koncerty organizowane w miastach województwa śląskiego zawsze cieszą się dużym zainteresowaniem słuchaczy. Goście z Ukrainy przyjmowani są na Górnym Śląsku z wielkim entuzjazmem jako ambasadorowie kultury polskiej i ukraińskiej. Impreza ma swoich stałych wielbicieli, a co roku zyskuje nowych. Patronat nad projektem objął Marszałek Województwa Śląskiego, jego organizatorami są Urząd Marszałkowski Województwa Śląskiego oraz Żytomierski Obwodowy Związek Polaków na Ukrainie.

Jubileuszowa trasa odbywała się po raz dziesiąty. Z repertuarem polskich i ukraińskich kolęd, pastorałek oraz pieśni ludowych wystąpili zwycięzcy eliminacji XIII Festiwalu Polskiej Kolędy na Żytomierszczyźnie: solistki Anita Cyporeńko, Natalia Zubarewa, Halina Dowbysz, Irena Nawojewa, Katarzyna Bakalczuk, Katarzyna Rybczyńska, Swietłana Nikonorowa oraz Zespół Wokalny „Kolorowe Ptaszki” i Polski Ludowy Zespół Polskiego Tańca „Koroliski”. Artyści kolędowali w Koszęcinie, Pilicy, Bytomiu oraz Rusinowicach – dla pensjonariuszy Ośrodka Rehabilitacyjno-Edukacyjnego dla Dzieci i Młodzieży Niepełnosprawnej pw. św. Rafała Archanioła.

Poza koncertowaniem kolędniczy – osoby pochodzenia polskiego – wzięli udział w wycieczkach mających na celu poznanie kraju przodków, tradycji kulturalnych, zwyczajów religijnych, folkloru i śląskiej kuchni. Zwiedzili Operę Śląską i jak co roku gościli w siedzibie Zespołu Pieśni



Zespół Wokalny „Kolorowe Ptaszki” na XXV Festiwalu Polskiej Kolędy w Będzinie zajął III miejsce / Вокальний ансамбль „Кольорові пташки” на XXV Фестивалі Колядок та щедрівок у Бєндзїні отримав III місце



Na festiwalu w Będzinie Swietłana Nikonorowa zajęła III miejsce / Світлана Ніконорова на фестивалі в Бєндзїні отримала III місце

i Tańca „Śląsk” im. S. Hadyny w Koszęcinie, gdzie uczestniczyli w warsztatach z artystami ze Śląska.

Budowanie więzów przyjaźni

Wizyta kolędniczy z Żytomierza nie ma wyłącznie charakteru wydarzenia kulturalnego. Towarzyszy im delegacja, przybywająca w ramach umowy o współpracy między województwem śląskim i obwodem żytomierskim (w roku 2015 w Żytomierzu podczas Dni Kultury Polskiej została podpisana, a w 2018 przedłużona umowa o współpracy między województwem śląskim i obwodem żytomierskim; a w roku 2016 w Bytomiu podpisano umowę o współpracy między miastami: Bytomiem i Żytomierzem). Delegaci z Ukrainy biorą udział w różnych oficjalnych spotkaniach, sprzyjających zacieśnianiu współpracy oraz przyczyniających się do budowania więzów przyjaźni między narodami.

I tym razem Śląsk gościnnie podejmował rodaków z Żytomierza. Program wizyty delegacji obejmował spotkania z władzami województwa śląskiego oraz śląskich miast. Prezes Żytomierskiego



Koncert kolędniczy z Żytomierza w partnerskim Bytomiu / Концерт колядників з Житомира у партнерському місті Битом

Obwodowego ZPU Wiktoria Laskowska-Szczur odwiedziła prezydenta Bytomia Mariusza Wołosza i wiceprezydenta Adama Frasa. Na spotkaniu z wicemarszałkiem województwa śląskiego Michałem Wosiem wicemarszałek wyraził uznanie dla wysiłków podejmowanych przez obie strony na rzecz umocnienia relacji międzynarodowych.

Słowa wdzięczności kierujemy pod adresem organizatorów 25. Międzynarodowego Festiwalu Kolęd i Pastorałek w Będzinie oraz IX edycji trasy koncertowej Kolędniczy z Żytomierza.

Dziękujemy Urzędowi Marszałka Województwa Śląskiego, Konsulatowi Generalnemu RP w Winnicy, a także prezydentowi Bytomia i burmistrzowi Pilicy, dyrekcji Zespołu Pieśni i Tańca „Śląsk”, osobiście koordynatorowi programu Kolędniczy z Żytomierza na Śląsku Agacie Żak oraz wszystkim współorganizatorom i ofiarodawcom za zorganizowanie pobytu delegacji z Żytomierza na gościnnej ziemi śląskiej.

Wiktoria Laskowska-Szczur

Życie to teatr – historie rodzin

Od 23 lutego do 2 marca uczniowie IX Liceum Ogólnokształcącego im. Zygmunta Wróblewskiego w Krakowie z opiekunem Joanną Gawlas wraz z młodzieżą ze Związku Polaków na Ukrainie Oddział w Korosteniu z opiekunem Wiktoria Laskowską-Szczur uczestniczyli w międzynarodowym projekcie „Polskie rodziny w teatrze życia”.

Celem projektu było rozwijanie świadomości historycznej uczestników z wykorzystaniem aktywnych i interaktywnych metod pracy, uruchomienie dialogu międzypokoleniowego w rodzinach poprzez zachęcenie uczniów do nawiązywania wzajemnych relacji i poznawania historii rodzin, a także umożliwienie młodzieży z Ukrainy i z Polski uczenia się od siebie nawzajem, m.in. poprzez poznawanie historii poszczególnych rodzin. Uczestnicy mieli za zadanie przeprowadzić rozmowy z rodzicami, dziadkami, pradiadkami, innymi krewnymi oraz zebrać historie i ciekawostki związane z własną rodziną. W odniesieniu do historii rodzinnych nie chodziło o opowiadanie o sprawach prywatnych. Celem było przede wszystkim zebranie informacji o tym, jak wyglądało życie codzienne w okresie między II RP a przemianami końca lat 80., jak wpływały na nie bieżące wydarzenia.

Uczniowie z Polski i Ukrainy chętnie dzielili się historiami rodzinnymi, na podstawie których w trakcie projektu były tworzone etiudy, dzięki którym uczestnicy odkrywali ich głębokie znaczenie i dostrzegali powiązania. Dla młodzieży z Korostenia była to doskonała okazja do rozwijania umiejętności posługiwania się językiem polskim. Koordynator projektu, Daniel Bodył prowadził z grupą warsztaty dramatowe (rozwijające kreatywność) i animacyjne, z zastosowaniem m.in. ćwiczeń z chodzeniem w różnych odślonach, „krawaty”, „kolumbijska hipnoza”, „lustro”, wysyłanie kłasińca, kontakt wzrokowy i zamiana miejsc. Praca nad projektem umożliwiła rozwijanie umiejętności kluczowych u uczestników, m.in. odpowiedzialności za zadania, których się podjęli, słuchania innych ze zrozumieniem, otwartości na podejmowanie ryzyka, dbałości o relacje w zespole.

Wieczory spędzone na terenie ośrodka Fundacji Krzyżowa były doskonałą okazją do integracji młodzieży. Wspólna gra w siatkówkę, tańce, śpiew oraz gry planszowe to aktywności, dzięki którym uczniowie zbliżyli się do siebie. W trakcie rozmów, w duchu tolerancji i harmonii, wymieniali własne doświadczenia. Jednym



Uczestnicy projektu w Krzyżowej /
Учасники проекту в Кшижовой



Wspólne warsztaty /
Спільні воркшопи

z punktów programu, a zarazem odpoczynkiem od warsztatów była wycieczka do Wrocławia, podczas której uczestnicy zwiedzali Panoramę Raclawicką oraz poznawali zabytki miasta z przewodnikiem.

Efekty pracy młodych ludzi można było zobaczyć podczas spektaklu przygotowanego pod okiem reżyser Natalii Nikolskiej, który zaprezentowali w Krzyżowej 1 marca.

Koordynator projektu grupy polskiej z Korostenia, a zarazem prezes Żytomierskiego Obwodowego Związku Polaków na Ukrainie Wiktoria Laskowska-Szczur podkreśliła rangę realizowanego projektu słowami: „Historia nie opiera się tylko na znajomości wydarzeń z dziejów ogólnych, powszechnie nauczanych w szkołach czy z mediów. Tak naprawdę historia zaczyna



Spektakl podsumowujący projekt /
Підсумок проекту: сцена з вистави

się w naszych rodzinach. Niestety, najczęściej wiemy o nich bardzo niewiele. Dlatego dla nas, Polaków mieszkających na Ukrainie, priorytetem jest zachowanie historii polskich rodzin, które odzwierciedlają historię polskiego narodu”.

Projekt był realizowany w Fundacji Krzyżowa dla Porozumienia Europejskiego i współfinansowany przez polskie Ministerstwo Edukacji Narodowej w ramach zadania publicznego „Rodzina polonijna. Współpraca szkół funkcjonujących w systemach oświaty innych państw oraz organizacji społecznych za granicą prowadzących nauczanie języka polskiego, historii, geografii, kultury polskiej oraz innych przedmiotów nauczanych w języku polskim ze szkołami w Polsce”.

Joanna Gawlas

го «Житомирська обласна Спілка поляків України»

**Польська суботньо – недільна школа
ім. І. Я. Падеревського
з дипломованими вчителями та носіями
мови з Польщі запрошує на навчання:**

- польської мови;
- польської літератури;
- історії та географії Польщі;
- підготовки до вступу у навчальні заклади Польщі всіх видів акредитації;
- культури та традицій Польщі;
- підготовки до співбесіди на здачу Карти Поляка;
- набір до польського вокального ансамблю «Дзвонечки»;
- набір до театру ляльок «ModernPol»;
- набір до «Народного» ансамблю польського танцю «Короліски»;

На Вас чекають:

- всі необхідні навчальні матеріали;
- сертифікація рівня знань по завершенні курсу;
- цікаві проекти та освітні програми у Польщі;

За детальною інформацією та для запису звертайтеся:
м. Житомир, вул. Театральна, 17/20, каб. 111

**Вівторок 16:00 - 18:00
Четверг**

Перелік документів:

- копію паспорта;
- копію свідоцтва про народження (для дітей);
- копію Карти Поляка (при наявності);
- фото 3X4;

Запрошуються всі бажаючі!



Spotkanie w Urzędzie Miasta z prezydentem Bytomia Mariuszem Wołoszem / Зустріч в міській раді з президентом Битома Маріушем Волошем



Na seminarium „Bez nienawiści” zorganizowanym przez OBWE / На семінарі „Без ненависті”, організованому ОБСЄ



Redaktor TVP Polonia Grażyna Orłowska-Sondej z kołędą u Polaków z Żytomierza / Редактор ТВ Полонія Гражина Орловська-Сондей з колядою у поляків Житомира



Spotkanie opłatkowe i koncert kołęd w Suslach, zorganizowany przez Towarzystwo Polaków im. Jana Stypuły/ Зустріч облаткова та концерт колядок, організований ГО „Товариство поляків в Україні ім. Яна Стипули”



Uczestnicy i organizatorzy XII Koncertu Bożonarodzeniowego w Żytomierzu / Учасники і організатори XII Різдвяного концерту у Житомирі